

2052

6396

XLV. SPRAWOZDANIE

TOWARZYSTWA
WZAJEMNEJ POMOCY UCZNIÓW
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
Z CZYNNOŚCI ZA ROK 1909/10.

1866—1910



KRAKÓW 1910. — NAKŁADEM TOWARZYSTWA WZAJEMNEJ POMOCY
UCZNIÓW UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. — CZCIONKAMI DRU-
KARNI ALEKSANDRA RIPPERA.

6396.

XLV. SPRAWOZDANIE

TOWARZYSTWA
WZAJEMNEJ POMOCY UCZNIÓW
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
Z CZYNNOŚCI ZA ROK 1909/10.

1866—1910



KRAKÓW 1910. — NAKŁADEM TOWARZYSTWA WZAJEMNEJ POMOCY
UCZNIÓW UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. — CZCIONKAMI DRU-
KARNI ALEKSANDRA RIPPERA.

Sprawozdaniem niniejszem zamykamy pierwszą połowę piętego dziesięciolecia jawnego i legalnego istnienia Towarzystwa naszego, chwila więc, w której za sobą mieć będziemy półwiekową działalność i doświadczenie — już nie daleka, przypada bowiem na dzień 15 lutego 1916 roku.

Dzień jubileuszu pięćdziesięcioletniego będzie świętem wielkiem, uroczystością podniosłą nie tylko Towarzystwa naszego i młodzieży akademickiej w ogóle, ale także całego społeczeństwa polskiego.

Zachodem młodzieży, ofiarnością społeczeństwa z małych początków wyrósł gmach wielki, źródło pomocy materialnej dla uczącej się młodzieży. W założeniu swem opierać się miał na samopocy, na własnych siłach, ale rzeczywistość wykazała, że młodzież sama jest za słabą, by dać pomoc materialną wszystkim swym żądnym wiedzy a cierpiącym niedostatek kolegom. Pomoc społeczeństwa była konieczną, wielokrotnie też Towarzystwo do niej imieniem młodzieży się odwoływało i zawsze znalazły się szlachetne jednostki, które tej pomocy dostarczały, pomnąc, że „materialne popieranie młodzieży nie jest niczem innym, jak popieraniem oświaty, nauki“ i daje rękojmię lepszej przyszłości narodu.

Pomoc dla niezamożnych kolegów była i jest zasadniczem hasłem, umieszczonem na sztandarze „Wzajemnej Pomocy“, ale ponadto już w jej założeniu tkwiła i tkwi myśl inna, daleko głębsza, szersza, dla całego społeczeństwa nieocenionej wartości; to zrozumienie przez młodzież obowiązków obywatelskich, jakie na niej ciąży, a do których zaprawiać się winna już na niwie uniwersyteckiej. Do zapoznania się z tymi obowiązkami, dawał najlepszą sposobność grunt „Wzajemnej Pomocy“ i dlatego śmiemy twierdzić, że jubileusz Towarzystwa będzie uroczystością nie tylko młodzieży lecz i całego społeczeństwa.

Ze chwilę 50-letniego istnienia uczcić należy, to nie może być dwóch zdań, choćby już tylko dlatego, by młodzież mogła

okazać szerszemu ogółowi dzieło swej pracy i zabiegów, którem szczyścić i chlubić się może i aby społeczeństwu dać sposobność zastanowienia się, ile zdziałalo dla materyalnego poparcia młodzieży, dla odpędzenia od niej ciągłej troski o jutro a tem samem dla oświaty, nauki i przyszłości narodu — ale chodzi o to, w jaki sposób?

Nie mamy zamiaru kreślić programu uroczystości, bo nie teraz pora i nie do nas to należy, ale chcemy zaakcentować, chcemy zwrócić uwagę na myśl, poruszoną już roku zeszłego, chociaż nieco w innej formie.

Dom akademicki, wzniesiony walną ofiarą Dobroczyńcy naszego ś. p. Konstantego Wołodkowicza, dzisiaj już za mały, bo na inne warunki był obliczony, ani połowy niezamożnych kolegów nie możemy w nim pomieścić. Że Dom akademicki za mały, że rozmiary jego obecnym warunkom nie odpowiadają, dowodzić nie będziemy — niechaj za nas mówią cyfry. Podajemy tutaj tabelkę statystyczną młodzieży na Wszechnicy Jagiellońskiej od chwili, gdy projekt budowy Domu akademickiego poczęto realizować, a każdy na tej podstawie z pewnością do tego samego, co my dojdzie wniosku.

W roku 1899/1900	było słuchaczy	1331
" 1900/1901	" "	1259
" 1901/1902	" "	1711
" 1902/1903	" "	1691
" 1903/1904	" "	1879
" 1904/1905	" "	2020
" 1905/1906	" "	2517
" 1906/1907	" "	2791
" 1907/1908	" "	2385
" 1908/1909	" "	2831
" 1909/1910	" "	2962

na bieżący zaś kurs zapisanych jest już z górą 3000 słuchaczy. W przeciągu lat 11 o 53·5% wzrosła ilość młodzieży uniwersyteckiej, przyczem dodać należy, że ilość młodzieży niezamożnej wzrosła wprost nieproporcjonalnie. Na każde opróżnione mieszkanie w Domu akademickim wpływają dziesiątki podań. Rozszerzenie więc tego Domu byłoby najgodniejszym uczczeniem 50-letniego jubileuszu Towarzystwa, co jest tem łatwiejsze, że mamy

odpowiedni grunt od ulicy Zgoda, stojący bezużytecznie. Choćbyśmy nawet pominęli zupełnie tę okoliczność, że podania wielu kolegów o mieszkania w Domu akademickim, ze względu na brak miejsca odrzucać musimy, to dalsze pozostawienie placu od ulicy Zgoda pustką i niewyzyskanie go byłoby pod względem ekonomicznym i z powodu wielkiego wzrostu cen placów budowlanych błędem nie do darowania. Czas nagli, energiczniej niż dotychczas trzeba się zabrać do dzieła!

Początek w tym kierunku już roku zeszłego zrobiono rozpoczęciem akcji zbierania funduszu na budowę drugiego Domu akademickiego, myśmy powiększyli ten fundusz o kwotę 200 koron z samych drobnych składek tak, iż dnia 30 września 1910 r. wynosił 357 kor. 11 hal.

Gdyby działalność nasza na tym polu ograniczoną była tylko do zebrania owych 200 koron, śmiało możnaby rzec, żeśmy za mało uczynili dla sprawy, którą tak gorąco, z takim zapalem wysuwamy naprzód. Szczegółowo pisać o tem, cośmy zrobili, by się zbliżyć do urzeczywistnienia poruszonego planu niepodobna; bo sprawy dopiero rozpoczęte i efekt finansowy dopiero w następnej sprawozdaniu będzie mógł być uwidoczniomym; nawiasem wspomnamy tylko, że została wydana na ten cel jednodniówka p. t. „W dal“ przyrzeczonych mamy ze strony najwybitniejszych osób kilka odczytów, które w najbliższym czasie zostaną wygłoszone i t. d. Wcześniej gorliwie tą sprawą zająć się nam było niepodobna, gdyż pierwszym naszym obowiązkiem było dokończyć dzieła zupełnej sanacyi finansów Towarzystwa a przede wszystkim głównej jego agendy, t. j. Domu akademickiego, o czem jeszcze obszerniej pomówimy na stosownem miejscu.

Rozmyślnie na pierwszym planie umieszczamy sprawę rozszerzenia Domu akademickiego, by przez to dobitnie zaznaczyć że zadaniem przyszłych Wydziałów winno być jak najszybsze jej urzeczywistnienie przez należyte poprowadzenie, rozpoczętej przez nas akcji dla zbierania na ten cel funduszy.

Wierzymy, że Kolegom, naszym następcom nie zbraknie ochoty do pracy w tym kierunku, a staranność ich i zapobiegliwość pozwoli rozszerzyć Dom akademicki stosunkowo nieznacznym kosztem, ofiarność zaś szlachetnych i troskliwych o dobro młodzieży jednostek przyjdzie im z wydatną pomocą.

Objęliśmy ster Towarzystwa w chwili nadzwyczaj ważnej, decydującej o jego dalszym rozwoju, w chwili zmiany systemu pomocy lekarskiej dla chorych kolegów. Rosnące corocznie wydatki na opłacanie honoraryów lekarskich i leków, pochłaniały¹ znaczną część dochodów naszych i budziły niewesołe refleksye że „Wzajemna Pomoc“ zamieni się wkrótce na kasę chorych i będzie zmuszona swych zdrowych niezamożnych członków pozostawić bez pomocy. Dla usunięcia tej ewentualności Wydział poprzedni, dokładniej mówiąc, poprzedni prezes Towarzystwa, Antoni Kolarz za zgodą Wydziału zainicjował radykalną reformę na tem polu, pozostawiając nam ostateczne wykończenie i przeprowadzenie swego dzieła.

Na rozesłane przez poprzedników prośby o udzielanie bezpłatnej pomocy lekarskiej członkom naszego Towarzystwa, 26 dobrej woli i życzliwie usposobionych względem naszej instytucji JWPańów Lekarzy, praktykujących w Krakowie, których nazwiska podajemy w osobnym wykazie na str. 39 dało przychylną odpowiedź i po ostatecznem usunięciu nastroczających się trudności i nieporozumień rozpoczęli za zgodą Izby lekarskiej od 1 stycznia 1910 r. swą działalność.

Prośby o udzielanie bezpłatnej pomocy lekarskiej wysłano również i do JWPańów Lekarzy — dentystów, ale że z łatwo zrozumiałych powodów na coś podobnego nie mogli się zgodzić, zwróciliśmy się do Nich powtórnie, prosząc o odpowiednie zniżki dla naszych członków. Z największą chęcią zgodzili się na to JWPP. Dr. Sędzielowski i Dr. Syrop i oznaczyli ceny o 50% niższe od normalnych.

Z uwagi na to, że niektórzy JWPP. Lekarze mogliby być zbyt obciążeni, wprowadziliśmy polecenia, za okazaniem których JWPP. Lekarze udzielają porady naszym kolegom. Poleceń takich wydaliśmy od dnia 1 stycznia do 30 września 1910 r. 199. Cyfra ta podaje nam tylko ilość chorych członków naszego Towarzystwa, którzy korzystali z bezpłatnej porady lekarskiej, a nie ilość wizyt lekarskich, bo jedno polecenie wystarcza na czas trwania kuracji.

O korzyściach, jakie stąd odniosło Towarzystwo i jego członkowie tak chorzy, jakoteż i zdrowi obszernie mówić zbytecznie, zbyt bowiem są widoczne.

Ordynujący JWPP. Lekarze dopomogli Towarzystwu spełnić swe cele w szerszych rozmiarach, wielu niezamownym naszym kolegom ułatwili pobyt w Krakowie i pracę, chorym wracali zdrowie.

Brak słów podzięki za te dobrodziejsztwa.

W myśl naszego statutu (§ 14e) należy się wszystkim JWPP. Lekarzom godność Członków Protektorów Towarzystwa, co niechaj raczą przyjąć wraz z jak najgorętszą podzięką za trud wielki, za swe szczytne uczucia miłosierdzia i ludzkości, za to, że los uczącej się młodzieży nie był Im obojętny. Nagrodą dla Nich niechaj będzie wdzięczność naszych Kolegów, którym przynieśli ulgę lub też wrócili zdrowie zupełnie — oraz świadomość, że w cichości i bez rozgłosu spełnili wiele dobrego, i że uratowali może niejedną jednostkę, która w przyszłości stanie się chlubą narodu.

Równa podzięką należy się od nas Tym Wszystkim, którzy narażając się na rozliczne przykrości, dopomogli nam do przeprowadzenia co dopiero wspomnianej reformy.

Całkowite i zupełne rozwiązanie stosunku z JWPP. Dr. Flisem i Dr. Żydłowiczem nastąpiło dopiero dnia 31 marca 1910 r., gdyż według umowy z dnia 2 grudnia 1903 roku pozostawali do tego czasu w Ich opiece Ci wszyscy pacjenci, którzy rozpoczęli kurację przed dniem 1 stycznia 1910 r.

W ścisłym związku z instytucją bezpłatnej porady lekarskiej, pozostaje badanie stanu zdrowia Kolegów ubiegających się o mieszkania w Domu akademickim. JWPP. Lekarze, którzy zobowiązali się udzielać bezpłatnej porady, chcieli mieć do czynienia tylko z chorymi a nie ze zdrowymi, co też uwzględniając, a zarazem biorąc w rachubę konieczność jednolitości w uskutecznieniu badań, dalej, że obowiązkiem Towarzystwa jest dostarczanie pomocy lekarskiej służbie Domu akademickiego w razie choroby gdyż nie ponosimy za nich żadnych opłat na rzecz Kasy chorych wreszcie i to, że nieodzownym jest stały nadzór nad stosunkami sanitarnymi w Domu, a przede wszystkim w Kuchni akademickiej, stworzyliśmy instytucję płatnego Lekarza Domu akademickiego.

Określone co dopiero obowiązki lekarza Domu akademickiego objął JWP. Dr. Jan Frączkiewicz prymariusz szpitala OO. Bonifratrów, z którym, celem dokładnego uregulowania stosunku, została zawarta odpowiednia umowa. Jako wynagrodzenie

pobiera lekarz Domu akademickiego honoraryum w kwocie 1 kor. 50 hal. za każde badanie i za każdą wizytę chorego służącego Domu akademickiego. Dotychczas pokrywało Towarzystwo należności za wizyty lekarskie ze swych funduszków i wciągało odpowiednie kwoty na rachunek kolegów. Doświadczenie nauczyło nas, że częstokroć dawni koledzy, którzy korzystali z opieki lekarskiej na rachunek Towarzystwa, zapominali o swym długu i trzeba było wielu tłumacheń, by pretensję ściągnąć — odnosi się to przede wszystkim do pretensyj, jakie Towarzystwo ma z tytułu zapłaconych honoraryów za badania lekarskie. Koledzy przypuszczali, że Towarzystwo samo ponosi koszt i nie poczuwali się do obowiązku zwrotu. Pozatem pełno mamy takich wypadków, że konta naszych dłużników są obciążone tylko kwotą 1 kor. 50 hal. i to za badania przy wnoszeniu podań o mieszkania, co zwiększało tylko pracę i pomnażało ilość nadzwyczaj drobnych dłużników. By tego uniknąć, przestaliśmy wyrównywać rachunki kolegów za badania lekarskie z funduszków Towarzystwa. Od dnia 1 stycznia 1910 r. każdy, podający się o mieszkanie ponosi natychmiast koszt badania, co praktycznie przedstawia się w ten sposób, iż nabywa blankiet „świadcstwo zdrowia“ w Towarzystwie. Dla kolegów ciężar nie wielki, bo każdy bez nadwężenia swych finansów może ponieść raz do roku wydatek 1 kor. 50 hal., a dla Towarzystwa korzyść i ułatwienie w prowadzeniu ksiąg dłużnych.

Obszerniej nieco zajmiemy się stanem finansowym ze względu na to, że od niego zależy spełnienie celów, jakie sobie Towarzystwo zakresliło, ono decyduje o powadze i znaczeniu Towarzystwa. Dla dokładnego wyświeatlenia tej kwestyi, cofnąć się musimy o kilka lat wstecz.

W nader opłakanym stanie znajdowały się finanse Towarzystwa w roku 1904/5. Skutkiem gospodarki „z dnia na dzień, obliczonej więcej na efekt zewnętrzny, nie liczącej się z faktycznym stanem finansów“, czyli wyrażając się jasno, skutkiem wydawania pożyczek w takiej ilości, która przewyższała ogromnie wydajność finansową Towarzystwa i całkowitego zapoznania zasady, że rozchód z dochodem winien się liczyć, dalej skutkiem wprowadzenia instytucji płatnych lekarzy, prowadzenia kuchni we własnym zarządzie, której rachunki zamykano corocznie z powodu braku od-

powiednich sił do jej prowadzenia olbrzymimi deficytami, opłacania całej należności za leki pobierane przez członków w aptekach, wreszcie z powodu zbyt wielkich zaległości zwrotów za opał, światło, etc. rosły wprost zastraszająco długi Towarzystwa, grożące już nie tylko racjonalnej gospodarce, ale wprost upadkiem samej instytucji.

Rok 1904/5 był tylko stwierdzeniem złego stanu, chwilą, w której skutki nieprzeznanej gospodarki wyszły w całej pełni na jaw. Gruntowna radykalna sanacja i to jak najszybsza była konieczna. Nie zdobyto się od razu na to — wynajdywano mniej lub więcej korzystne półśrodki, więc zaciągano wysoko procentowe pożyczki, które przykry stan jeszcze bardziej pogarszały, zastawiono prawie cały kapitał żelazny, zamknięto wreszcie fundusz pożyczkowy, ale zastosowanie tego środka, który mógł jeszcze najprędzej doprowadzić do pożądanego celu, było zbyt połowiczne, wprowadziło tylko chaos i niezadowolenie kolegów, mniej obznajomionych ze stosunkami. Sytuacja pogarszała się coraz bardziej — i wtedy wyłania się nieśmiało myśl walki z całym dotychczasowym systemem gospodarki, z dotychczasowym ustrojem — która ostatecznie zwyciężyła. Zakreślono w ogólnych zarysach plan reorganizacji Towarzystwa, obliczony na czas dłuższy, na lata całe, w tem przekonaniu, że następcy usilnie nad reorganizacją pracować będą i że praca ich pomyślny da wynik.

Długi Towarzystwa, Kuchni i Domu akademickiego (uważano bowiem wówczas Kuchnię i Dom akademicki, jako coś odrębnego, a nie jako integralne części całości, t. j. Towarzystwa) — osiągnęły kwotę około 40 tysięcy koron. Dokładnie dzisiaj według sprawozdań rachunkowych określić trudno, zresztą i wówczas niepodobna było tego uskutecznić. Kwoty tej (tem bardziej, że od znacznej jej części opłacano procenta), niepodobna było bez zupełnego zatamowania działalności Towarzystwa spłacić z funduszy bieżących, więc dla przywrócenia jakiejś takiej równowagi sprzedano plac przy ulicy Topolowej, będący własnością Towarzystwa.

Uporawszy się w ten sposób z ciągłymi kłopotami, tamującymi zbytnio normalny bieg spraw, pomyślano o reformie całego ustroju Towarzystwa, bo w nim samym tkwiło główne niebezpieczeństwo. Najpierw więc wydzierżawiono kuchnię, usuwając

w ten sposób wielotysięczne deficyty, nałożono na członków obowiązków natychmiastowego uiszczania połowy należności za leki, zajęto się energicznym ściąganiem zwrotów za opał, światło etc. Znaczenie tych reform ogromne, lecz nie obejmowały one całego Towarzystwa.

Pierwszą tą zasadniczą reformą, zmieniającą zupełnie dotychczasowy stan rzeczy, był nowy statut, wprowadzający zupełnie nową administrację, dalej rachunkowość podwójna umożliwiającą ustalenie rzeczywistego majątku, utrzymanie równowagi dochodów i wydatków, oraz dostosowana do niej manipulacja biurowa. Te dwie dopiero innowacje, usunęły ropiący ciągle wrzód anarchii gospodarczej w organizmie Towarzystwa. Wydział z r. 1907/8 przeżył szczęśliwie czas próby na podstawie nowej organizacji, utrwalając ją odpowiednio. Sama rachunkowość i ksiązkowość choćby najlepsza nie wystarcza, trzeba uzdolnionych wykonawców. Wydziały zmieniają się corocznie — przychodzą do steru nowi ludzie, z Towarzystwem nieobeznani, dla stworzenia więc ciągłości i jednolitości pracy kreowano posadę stałego urzędnika, który jest rzeczywiście jej wykładnikiem, a zarazem łącznikiem ciągle zmieniających się Wydziałów.

Na tych dopiero podstawach można było myśleć o racjonalnej sanacji stosunków, o spłacie zaległych długów. Z chwilą pewnego ustalenia nowej organizacji, Towarzystwo postępowało z rozmachem naprzód w swym rozwoju — ludzie stojący na czele baczili pilnie, by ani na krok nie cofnąć się wstecz. Płacono szybko długi, a choć pojawiły się nowe nieszczęścia (kilkoletnie sprzeniewierzenia administratora Domu, naprawa dachu) nie zachwiały one podstawami gmachu, przeciwnie, wzmocniły go, bo dały powód do wielu zbawiennych zmian. Nasi bezpośredni poprzednicy ulepszyli te reformy i rozszerzyli je nawet, znosząc instytucje płatnych lekarzy, ostatnią z głównych przyczyn wielkiego kataklizmu, który wstrząsnął podstawami Towarzystwa.

Nam przypadło w udziale zadanie ostatecznego utrwalenia wspomnianych reform. Dołożyliśmy wszelkich starań, by ani na krok nie zboczyć z linii postępu i rozwoju Towarzystwa.

Polityka wierzycieli z lat dawnych, gdyśmy obejmowali kierownictwo, wynosiła kwotę 2883 kor. 30 hal., lecz w ciągu roku udało się nam ich zupełnie wyzbyć. Pamiętaliśmy równocześnie

o regularnem pokrywaniu rachunków bieżących, by na nowo nie zabagnić finansów i uskuteczniłszy to w całości, nie zostawiając następcom żadnych zaległości.

Słów kilka jeszcze, jaki skutek wywarło spłacenie wszelkich długów. Poprzednicy nasi w wielu wypadkach zmuszeni byli trzymać się stale jednej firmy, chociaż warunki były bardzo uciążliwe, bo ta na wypadek przerzucenia się, groziła zaraz skargą sądową, — my mieliśmy pod tym względem zupełnie wolną rękę, czyniliśmy zamówienia tam, gdzie dla nas było korzystniej, a ponadto płacąc gotówką, mogliśmy w niektórych wypadkach dyktować warunki, lub conajmniej zyskać pewien opust. A korzystaliśmy z tego sposobu bardzo obficie i zaoszczędziliśmy skutkiem tego bardzo znaczną sumę.

Dobre imię i solidność naszego Tow. wzrosły u kupców bardzo. Gdy z początku zauważyliśmy, że nieco inaczej odnoszą się do nas i, że wyższe ceny od nas biorą, ponadto oddają nasze rachunki drugim do ściągania, pytaliśmy, co to ma znaczyć. Otrzymaliśmy krótką, a dosadną odpowiedź: „Na wyrównanie rachunku Wzajemnej Pomocy trzeba czekać latami — a skarżyć trudno, bo przecież nijakoby to wyglądało sprzedawać Dom Akademikom“. W roku sprawozdawczym zupełnie się to zmieniło. Odtąd firmy ubiegają się o dostawy, przyznając nam jak najkorzystniejsze warunki.

Jedynym ciężarem jaki pozostawiamy jest spłacenie należności za naprawę dachu, która wynosiła kwotę 12.267 kor. 44 hal. Pierwsi rozpoczęliśmy ją spłacać i uiściliśmy kwotę 2.712 kor. 4 hal. — spłacone więc w tym roku administracyjnym długiem dawne i część należności za naprawę dachu wynosi kwotę 5.595 kor. 30 hal. Pozostaje do spłacenia reszta należności za naprawę dachu w kwocie 9.700 kor., którą bez trudu będzie można w przeciągu dwóch, najdalej trzech lat spłacić. Zmniejszyćby ją można, co prawda, natychmiast o połowę, bo mamy na książeczce Kasy Oszczędności 4. 454 kor. 35 hal., ale lepiej zostawić fundusz rezerwowy i powiększać go corocznie — by się uchronić w przyszłości od niemiłych niespodzianek, jaką mieliśmy niedawno, gdy naprawa dachu spowodowała odrazu wydatek 12.276 kor. 44 hal. Zresztą lepiej użyć owego funduszu na rozszerzenie mniejszego skrzydła Domu Akademickiego.

Niechaj gwałtowne przesilenie, które Towarzystwo przeżyło przed kilku laty, będzie na przyszłość nauką, że wszelkie urządzenia, choćby najlepsze, z czasem się przeżywają i wymagają stosownych zmian, że nie wolno zakładać rąk, ale ciągle należy iść naprzód, bo każda opieszałość i gnuśność mści się nielitościwie i wiele większych trzeba ofiar, gdy się zawczasu nie zapobieże złemu.

Długów unikać winniśmy bezwarunkowo, nie jakoby kredyt był czemś złem, ale dlatego, że skutkiem ciągłych zmian w kierownictwie niepodobna ułożyć należytego planu amortyzacji.

Mówiąc o finansach wogóle, pragniemy zwrócić uwagę na racjonalne asygnowanie kwot przez Wydziały na pożyczki. Rozumiemy doskonale, że potrzeby są wielkie i że koledzy pragną jak największych pożyczek, nie licząc się wcale z tem, czy da się to pogodzić z interesem Towarzystwa, ale za to Wydział, który stoi na straży jego dobra, winien rozważnie postępować, bo nic łatwiejszego jak podkopać byt Towarzystwa zbytniem szafowaniem na pożyczki.

Większość wypłat zostanie wstrzymana, zjawią się długi, od nich procenta i znowu konieczność zmusi kroczyć śliską drogą kredytu, tembardziej, że następne Wydziały nie chcąc wzbudzać niezadowolienia wśród kolegów, będą się starały poprzednim dorównać, choćby z uszczerbkiem dla Towarzystwa.

Kwota wydana na pożyczki, nie powinna przekraczać dochodów nadzwyczajnych i zwrotów dłużnych zmniejszonych o procent od wierzytelności pewnych. Trzymając się tej zasady nigdy nie narazi się na szwank dobra Towarzystwa, ani też nie skrzywdzi się jednych kolegów, forytując niejako drugich, krzywdą bowiem jest dla późniejszych, gdy jednego roku udzieli się za dużo pożyczek a w krótkce potem dla sanacji finansów zamknie się wszelkie fundusze.

Starając się o normalny wzrost majątku Towarzystwa, nie zapomnieliśmy też o dochodach nadzwyczajnych. Świadczą o tem liczne dary, które wpłynęły w znacznej części na skutek poczynionych przez nas starań. Stanowią one dość poważną rubrykę w naszych dochodach i dzięki im mogliśmy wydatniej przyjść kolegom z pomocą. Są one dowodem, że nasza instytucja cieszy

się przychylnością społeczeństwa i pozwalają nam być dobre myśli na przyszłość.

Nadesłano następujące dary:

1. Sejm Krajowy	K. 500— h.
2. J. W. P. Ignacy i Helena Tukałłowie	„ 500— „
3. „ Dr. Roman Sulimir	„ 273:43 „
4. Akad. Umiejętności (na kolonię w Szczawnicy)	„ 200— „
5. Rada Miasta Krakowa	„ 200— „
6. Tow. Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie	„ 100— „
7. Tow. Zaliczkowe w Chrzanowie	„ 100— „
8. Bank Ziemski w Łańcucie (na kol. w Szczawnicy)	„ 100— „
9. Kasa Oszczęd. m. Krakowa	„ „ 50— „
10. Tow. Kasy Zaliczkowej w Głogowie	„ 50— „
11. Kol. Jan Kaczmarczyk	„ 46:68 „
12. J. W. P. Marsowa (na kolonię w Szczawnicy)	„ 40:15 „
13. Bank Ziemski w Łańcucie	„ 20— „
14. J. W. P. Stanisław Warcholik	„ 20— „
15. Drobne	„ 22:42 „
16. Zebrano do puszki na Drugi Dom Akademicki	„ 98:80 „

Razem Kor. 2321:48 h.

Wszystkim Ofiarodawcom i Dobrodziejom naszym składamy ak najgorętsze podziękowanie. Niechaj będą pewni, że pomoc ich, której za naszym pośrednictwem udzielili niezamożnym słuchaczom Uniwersytetu nie pójdzie na marne, lecz obłite wydaplony, będzie dla nich wzorem postępowania w przyszłości.

Nie możemy pominąć milczeniem starań, jakie poczyniliśmy celem urządzenia przedstawienia w Teatrze miejskim. Wieczór pod względem artystycznym wypadł doskonale, lecz rezultat finansowy był liche, bo zaledwie 40 Kor. czystego dochodu. Na to złożyło się wiele powodów a głównym była mniej stosowna pora; (koniec postu), wcześniej zaś mimo usilnych próśb Dyrektor W. P. Solski nie chciał nam udzielić Sali teatralnej.

Gorące podziękowanie składamy J. W. P. Stanisławowej hr. Wodzickiej i J. Magnificencji Rektorowi Dr. Józefowi Łazarskiemu za objęcie protektoratu, J. W. Paniom, które raczyły wziąć udział w pracach Komitetu Pań, Komitetowi Akademickiemu i Wszystkim Tym, którzy przyczynili się do uświetnienia wieczoru lub też ułatwili nam pracę, w szczególności J. W. P. Aleksandrze Sza-

frańskiej, artystce opery wiedeńskiej, Akademickiemu Kołu Dramatu Klasycznego, Chórowi Akademickiemu i J. W. P. Bolesławowi Walewskiemu.

Przechodząc do spraw ściśle administracyjnych, zajmiemy się najpierw preliminarzem budżetowym na r. 1909/10. Prawie wszystkie pozycje w dochodach zamknęliśmy poważną nadwyżką, Poszczególnych pozycji objaśniać nie będziemy, zwrócimy tylko uwagę na „Wpisowe członków“ a to dla tego, by koledzy mylnych stąd nie wyciągali wniosków. Powodem, który wpłynął na jej podniesienie jest zmiana dotychczasowego sposobu udzielania pożyczek ubezpieczonych, a nie jakbyśmy się to mogli spodziewać zrozumienie celów Wzajemnej Pomocy, zrozumienie wartości i potęgi wszelkiej assocyacji i odczucie moralnego obowiązku przyjsia z pomocą niezamożnym kolegom.

W każdym sprawozdaniu spotyka się nawoływania, by wszyscy słuchacze Uniwersytetu zapisywali się do naszego Towarzystwa, na każdym liczniejszym zebraniu to samo się powtarza, lecz nadaremno, bo na członków przystępują w pierwszym rzędzie tacy, którzy z Tow. korzystają, a choć obecna liczba członków (653) jest czwartą z rzędu, co do wielkości od chwili istnienia Tow., jednak jest ona małą w stosunku do liczby członków z czasów dawniejszych. W pierwszych latach istnienia Tow. 90—100% słuchaczy było członkami Tow. a dziś zaledwie 21·5%.

We wydatkach stałą dewizą dla nas była oszczędność i to możliwie największa, czego dowodzą prawie wszystkie pozycje. W jednym tylko wypadku konieczność, względnie nieszanowanie przez służbę i mieszkańców Domu inwentarza, zmusiła nas do znacznego przekroczenia pozycji „Porządki domowe“. (Dokładniej w sprawozdaniu Komisji Domu).

Rachunek Domu zamknęliśmy znacznym deficytem, ale to rzecz zupełnie naturalna, gdy tak wielką kwotę (2.712·04 Kor.) wydaliśmy na restaurację dachu. Jeszcze jedna pozycja we wydatkach a mianowicie „Umorzenie legatu ś. p. Kokosińskiego“ wymaga szerszego omówienia. Po otrzymaniu ksiąg i aktów od byłego Syndyka i dokładnem zbadaniu tychże, okazało się, że reszta legatu ś. p. Kokosińskiego wynosiła kwotę 756 Kor. 50 hal. gdyż 243 Kor. 50 hal. wynosiły koszty prawne, które Towarzystwo musiało ponieść. Również zauważyliśmy z tej racji pomyłkę jaka

zaszła w zeszłorocznem Sprawozdaniu w stanie majątkowym Tow. gdy „Legat“ wciągnięto podwójnie p. t. „Legat ś. p. Kokosińskiego“ i p. t. „Syndyk.“

Należało więc za kwotę 756 Kor. 50 hal. zakupić książki dla Biblioteki. Towarzystwo jednak od roku 1907, t. j. od czasu, w którym zaczął figurować w stanie majątkowym legat, zakupiło dla Biblioteki książek za kwotę 981 Kor. 53 hal. wstawiając równocześnie do inwentarza Biblioteki odnośne kwoty a nie pomniejszając wartości legatu. Z tego też powodu musieliśmy kwotę tę wycofać, by stan majątkowy nie zawierał fikcyjnych pozycji.

Każdy Wydział najpilniejszą zwracał uwagę i najtroskliwszą otaczał opieką „Dział wierzytelności“ i inaczej być nie mogło, bo to „fundament“, na którym się opiera Towarzystwo, główne źródło gotówki na pożyczki. Rozumieliśmy to doskonale, więc główna nasza uwaga na tę agendę była zwrócona. Używaliśmy wszelkich możliwych sposobów, byle tylko jak największą kwotę ze zwrotów uzyskać, lecz wynik był nie bardzo świetny. Zwroty osiągnęły kwotę 17.135 kor. 17 hal., nie pozostaliśmy więc w tyle za innymi, lecz owszem mamy więcej, ale nie jest to rezultat zupełnie zadowalniający, bo zdaniem naszym zwroty winny stanowić 10% ogólnej sumy wierzytelności, t. j. około 24.000, gdy tymczasem do tego daleko.

Urzędnik korespondent pracował intensywnie, o czym najlepiej świadczy ilość wysłanych listów i upomnień (1501), — opornych dłużników powierzaliśmy Syndykowi w opiekę, by na drodze sądowej postarał się o ściągnięcie pretensyi, adresów dłużników, których miejsca pobytu nie znaliśmy, poszukiwaliśmy w metrykach uniwersyteckich, w czem był nam bardzo pomocnym p. Kurnik Józef, urzędnik Uniwersytetu Jagiell. i na tej podstawie odnosiliśmy się do Urzędów gminnych ich miejsca urodzenia z prośbą o adresy, a gdy i to w wielu wypadkach nie dało pozytywnych rezultatów, ogłaszaliśmy we wszystkich polskich pismach wezwanie do dawnych dłużników, by się sami zgłosili, grożąc w przeciwnym razie ogłoszeniem ich nazwisk, a jednak nie jesteśmy w stanie podać świetnych rezultatów. Nasuwa nam to tylko jeden wniosek, że główna przyczyna niepowodzenia tkwi w samej organizacyi urzędu korespondenta. Gdy liczba naszych dłużników doszła dzisiaj do cyfry 2.259 nie podobna wprost wszystkich

łatnych pretensyi jednakową otoczyć opieką, gdy praca korespondenta trwa dwie godziny, a od pierwszego stycznia trzy godziny dziennie. Twierdzimy śmiało, że to nie wystarcza i, że w jak najkrótszym czasie należy przeprowadzić reorganizację w ustroju urzędu korespondenta. Wydatki może nieco wzrosną, ale też i korzyść, jaką przez to zyskamy będzie nie mała.

Wniosek nasz popiera jeszcze inna okoliczność; wielkie nadzieje przywiązywano do założenia indeksu kartkowego i do ułożenia katastru dubiosów i wierzytelności pewnych. Dziś mamy i pożądaný indeks i kataster niedawno wykończony w największym porządku, a jednak nie ziszczają się nasze nadzieje. W wypadkach śmierci naszych dłużników, zgłaszaliśmy naszą pretensyę do masy spadkowej, lub też odnosiliśmy się do rodziców zmarłego i w większości wypadków osiągaliliśmy dodatnie rezultaty.

Zwroty przesyłane bywają zazwyczaj za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności, mimo to, wielu uskutecznia je nadal zapomocą przekazów, co pociąga za sobą pewne wydatki, bo 6 hal. od sztuki. Kwota nieznaczną, ale gdy ilość ich idzie na setki, łączny wydatek będzie dość okazały, więc po zasięgnięciu opinii u sfer fachowych zdołaliśmy tych wydatków uniknąć w ten sposób, że złożyliśmy w Urzędzie pocztowym pewną ilość czeków P. K. O. a ten kwoty nadesłane przekazami wysyła czekami do Wiednia na nasze konto. Zyskujemy przez to na każdej przesyłce 4 hal., gdyż czek kosztuje zaledwie 2 hal.

Obowiązki Syndyka Towarzystwa objął z dniem 1. stycznia b. r. JWP. Tadeusz Zakrzewski, adwokat krajowy w miejsce JWP. Dra Romana Sulimira. Warunki, na jakich zgodził się JWP. Dr Zakrzewski zawrzeć z nami umowę, są dla Towarzystwa bardzo korzystne, gdyż w razie przegrania sprawy ponosimy tylko kosztą stempli i innych gotowych wydatków, co mówiąc nawiasem, zdarza się bardzo rzadko, w razie zaś wygranej kosztą sporu, przyznane sądownie, płaci dłużnik bezpośrednio do rąk Syndyka. Skutkiem tego pozycya „Kosztą prawne“ spadnie do minimum jeżeli zupełnie nie zniknie.

Pożyczki rozdawane w roku sprawozdawczym były tak samo jak w latach dawniejszych dwojakie, zwyczajne, czyli długoterminowe i ubezpieczone indeksem lub dekretem stypendyjnym, czyli krótkoterminowe. — Do pożyczek zwyczajnych zaliczamy również

i stypendya zwrotne, płatne w ratach miesięcznych. Pożyczki zwyczajne uchwałała Komisyja pożyczkowa, w wyjątkowych zaś razach Wydział, lub w jego zastępstwie Komisyja administracyjna. Jako zasadę przyjęliśmy, że pożyczki zwyczajne powinny być nadawane raz na miesiąc i wszelkimi siłami dążyliśmy do jej urzeczywistnienia. Posiedzeń Komisji pożyczkowej, zwołanych celem rozdania pożyczek, odbyliśmy sześć, więc, gdy odliczymy miesiące świąteczne i ferye, otrzymamy rezultat dość pomyślny. Gdy w którym miesiącu nie starczyło nam na tyle gotówki, by Komisji pożyczkowej można było przyznać jakąś większą kwotę do rozdziału, wówczas Wydział mając na względzie potrzeby Kolegów najbardziej niezamożnych, upoważniał Komisję administracyjną do rozdania pożyczek, w pewnej oznaczonej wysokości.

Ogólna suma pożyczek długoterminowych przedstawia pokaźną liczbę 14.142 K. 13 h., w tem 12.300 K. 26 h. gotówką. Jest to największa kwota, jaką osiągnęły pożyczki wypłacone gotówką od r. 1904/5 bo tamte wynosiły:

w r. 1904/5	—	6.521·60	kor.
" " 1905/6	—	6.737·61	"
" " 1906/7	—	9.934 00	"
" " 1907/8	—	10.353·00	"
" " 1908/9	—	10.286·00	"
" " 1909/10	—	12.300·26	"

Mogłaby ona być znacznie wyższą, gdyby nie spłata 5595·30 K. długu i 996·50 K. honoraryów lekarskich.

Tutaj dopiero widzimy naocznie korzyść, jaką mają członkowie z powodu zmiany systemu pomocy lekarskiej dla chorych kolegów, która w przyszłości jeszcze silniej z pewnością zarysuje się, gdy znikną zupełnie koszty porady lekarskiej z naszych zamknięć rachunkowych.

Zupełną zmianę wprowadziliśmy w sposobie rozdawania pożyczek krótkoterminowych. Jako zasadę postanowiliśmy rozdawanie ich każdego dyżuru, gdyż tylko wówczas mają one rację bytu, odpowiadają swemu celowi, są rzeczywistą, doraźną pomocą. W zupełnej sprzeczności z powyższem założeniem był wprowadzony zrazu zupełnie wyjątkowo a potem, jako całkiem naturalny i prawny przez kolegów uważany, zwyczaj tzw. podstawienie indeksów. Pomijając już to, że przedstawienie indeksów stało w zu-

pełnej sprzeczności z istniejącymi przepisami regulaminów i uchwałami Wydziałów, nie mogliśmy dopuścić do tego, by podobne postępowanie godziło w podstawy tak żywej instytucji. Lepiej lub gorzej pieniężnie sytuowany kolega zawsze potrzebuje krótkoterminowego kredytu i naszym obowiązkiem jest uczynić temu zadość, a gdy dopuszcza się do podstawiania, jest to niemożliwe, gdyż indeksy lub dekrety, raz złożone do kasy, jako zabezpieczenie pożyczek — leżą całymi latami, gotówka jest uwięziona i w końcu Wydział jest zmuszony zamieniać pożyczki ubezpieczone na zwyczajne. Taki precedens doprowadza instytucję pożyczek krótkoterminowych do absurdu i wyrządza szkodę wielkiej liczbie kolegów, gdyż Wydział licząc się z tą ewentualnością, że pieniądze nie szybko wrócą do kasy nie mógł przeznaczać większej kwoty.

Opierając się na istniejących przepisach, zdołaliśmy wykonać, choć co prawda z niemałym trudem, ten zwyczaj a w zamian za to, staraliśmy się wprowadzić stałe udzielanie pożyczek ubezpieczonych, to znaczy, co każdy dyżur a nie jak poprzednio, co pewien okres czasu. Udało nam się to w zupełności ku wielkiemu zadowoleniu kolegów, bo każdy kto potrzebował chwilowo gotówki mógł być pewnym, że uzyska ją bez żadnych trudności. Rzecz naturalna, że przed końcem każdego kursu zamykaliśmy fundusz, bo gotówka potrzebna nam była na pokrycie rachunków bieżących a tylko dla wygody kolegów, by nie byli zmuszeni tracić czasu na szukanie gotówki i drogo się opłacać, wydawaliśmy wszelkie fundusze jakie mieliśmy do rozporządzenia.

Ogółem udzieliliśmy pożyczek krótkoterminowych na kwotę 6444 koron, z czego nie wyrównano do 30 września 1910 r. 871 koron, łącznie z pozostałością z roku poprzedniego. Kwota na pożyczki krótkoterminowe wielka, — o wiele wyższa niż lat poprzednich, lecz mimo to nie zdołaliśmy z powodu braku odpowiedniej ilości gotówki zaspokoić w zupełności życzeń Kolegów, gdyż nieraz chcąc jak największą ilość Kolegów obdzielić, byliśmy zmuszeni redukować znacznie ich żądania.

Wielu Kolegów słabszego organizmu, całoroczną a zbyt intensywną pracą nadwyreża swe siły i podkopuje zdrowie. Mając na uwadze cele Towarzystwa, między którymi jedno z naczelných miejsc zajmuje pomoc dla chorych członków, odnieśliśmy się do

Zarządów miejsc kąpielowych i dzięki ich przychylności ułatwi-
liśmy 12 Kolegom pobyt w miejscach klimatycznych. Siedmiu
bawiło w Szczawnicy, dwóch w Krynicy, dwóch w Truskawcu
i jeden w Rabce.

W Szczawnicy zamieszkali koledzy, jak zwykle, w domu pod
„Aniołem Stróżem“, który mimo przejścia Szczawnicy, w drodze
kontraktu kupna — sprzedaży, na własność JWP. Adama hr. Stadni-
ckiego, pozostał w rękach Akademii Umiejętności a ta oddała go
do użytku Członkom naszego Towarzystwa. Zarząd Kolonii z ra-
mienia Towarzystwa sprawował kolega Franciszek Piątkowski*).

*) Sprawozdanie kasowe Kolonii Towarzystwa Wzajemnej Pomocy U. U.
J. w Szczawnicy w roku 1909/10.

A) Dochód:

1. Dar Akademii Umiejętności	K 200.—
2. Dar Kasy Oszczędności m. Krakowa	50.—
3. Dar Gal. Banku Ziemińskiego	100.—
4. Tow. Wzaj. Pomocy U. U. J. tytułem pożyczek	225.—
5. Zwroty kolegów	135.—
6. Dochód z loteryi fantowej	350.—
7. „ z koncertu	175.—
8. „ z przedstawienia	27.—
9. Dar JWP. Marsowej	40.15
10. Dar kol. Piątkowskiego	1.45
Razem	K 1303.60

B) Rozchód:

1. Mięso i drób	K 337.42
2. Towary kolonialne	60.11
3. Nabiał i jaja	206.38
4. Jarzyny i owoce	56.44
5. Pieczywo	93.—
6. Towary mączne	21.84
7. Wyroby masarskie	28.33
8. Przewóz i utrzymanie służby	95.80
9. Inne wydatki	37.13
10. Leżaki	27.—
11. Złożono do Kasy w Szczawnicy	140.15
12. Zwrócono do Kasy Towarzystwa	200.—
Razem	K 1303.60

Za zgodność z kwitami.

KOMISYA KONTROLUJĄCA

TOWARZYSTWA WZAJ. POMOCY UCZNIÓW UNIW. JAGIELL.

W KRAKOWIE.

Pobyć kolegów w Szczawnicy trwał od 18 lipca do 1 września b. r. Zdawało się, że skutkiem przejścia Szczawnicy w inne ręce, stosunki nasze dadzą się korzystniej ułożyć, a nawet mieliśmy nadzieję, że się nam uda pozyskać na własność dom pod „Aniołem Stróżem“. Po dokładniejszym jednak zbadaniu sprawy, rozwinęły się nasze nadzieje w zupełności. Na podstawie zebranych, autentycznych informacyi możemy oświadczyć, że do tego domu nie mamy żadnego prawa i że członkowie naszego Towarzystwa mogą korzystać z niego tylko dzięki Akademii Umiejętności, która swobodnie i wyłącznie może nim rozporządzać. Ponieważ ze strony kolegów, którzy zeszłego roku bawili w Szczawnicy, słyszeliśmy uwagi, iż urządzenie domu pod „Aniołem Stróżem“ wiele pozostawia do życzenia, po porozumieniu się tedy z JWP. Prof. Dr. Ulanowskim, wysłał Wydział Towarzystwa kol. Muszyńskiego dla zbadania stosunków. Okazało się, że żale kolegów odnośnie do wewnętrznego urządzenia są w zupełności uzasadnione, korzystając więc z tego, że mamy 10 zapasowych łóżek, wysłaliśmy je, jako depozyt do kolonii szczawnickiej. Ponadto uczyniliśmy wszystko, co tylko było w naszej mocy, by zło usunąć.

Składamy na tem miejscu gorące podziękowanie Zarządowi Akademii Umiejętności a przede wszystkim Jej Generalnemu Sekretarzowi JWP. Prof. Dr. Bolesławowi Ulanowskiemu za odstąpienie nam domu pod „Aniołem Stróżem“ i za hojny dar, JW. Panu Adamowi hr. Stadnickiemu — Dyr. Feliksowi Wiśniewskiemu i Dyr. J. Manieckiemu za opiekę, życzliwość i pomoc, jaką otaczali naszych kolegów, JWP. Dr. Władysławowi Szumowskiemu za udzielanie bezpłatnej porady lekarskiej członkom Kolonii — jak również wszystkim Zarządom zdrojowym za wszelkie ulgi i udogodnienia, jakie Kolegom naszym przyznali. Koledzy wysłani przez nas do Krynicy tylko dzięki życzliwości JWP. Dr. Antoniego Wespiańskiego mogli odnieść prawdziwą korzyść z odbytej tamże kuracyi — uważamy przeto za swój obowiązek złożyć Mu jak najgorętszą podziękę.

Ostatnimi czasy powstało w Krakowie wiele drobnych instytucyi, które mają na celu popierać finasowo niezamożnych Kolegów, ograniczając się jednak li tylko do tych, którzy pochodzą z pewnych ściśle oznaczonych miejscowości lub też do Kolegów

zapisanych na jeden Wydział. Środkami rozporządzają nieznaczny-
mi, więc też po większej części udzielają od czasu do czasu
tylko kredytu krótkoterminowego, co wobec stałego wydawania
pożyczek ubezpieczonych w naszym Towarzystwie jest dla mło-
dzieży akademickiej bez większej wartości. Powstanie ich wprowadziło
pewną rozbieżność i odebrało jednolitość akcji dla wspie-
rania niezamożnych Kolegów, a co najważniejsza wywoływało nie-
zadowolenie wśród tych, którzy z danych miejscowości nie pocho-
dzili lub też na dany Wydział nie uczęszczali. By usunąć wszelkie
nieporozumienia, jak również dla scentralizowania pomocy dla
młodzieży w jednym ręku, przez co by ona tylko mogła skutecz-
niej doprowadzić do celu, jakoteż dla uzyskania pewności, że
pieniądze rozdane jako pożyczki zwyczajne będą mogły być ścią-
gnięte a wreszcie dla usunięcia wszelkich, możliwych nadużyć,
jakię wszędzie zdażyć się mogą, wszczęliśmy przy pomocy „Ogni-
wa“ akcję w kierunku połączenia ich z naszym Towarzystwem.
Pertraktacje nie ukończone, a gdy objawiła się wielka różnorodność
zdań, na razie nawet niepodobna przewidzieć, jaki cała ta sprawa
weźmie obrót. Rzuciliśmy tylko ogólny rys całej naszej działal-
ności w tym kierunku, dokładniej zaś o tem nie możemy mówić.

Pod koniec pierwszego półrocza br. znacznie został Wydział
zmniejszony skutkiem rezygnacji kilku członków, na czem wiele
ucięrała normalna praca w Towarzystwie. Zwolaliśmy więc nad-
zwyczajne Walne Zgromadzenie w dniu 8 kwietnia br. dla usku-
tecznienia wyboru brakujących wydziałowych.

Posiedzeń Wydziału odbyło się 13. Dyskusye, jakie się na
posiedzeniach wywiązały były nadzwyczaj ożywione i prowadziły
do należytego wyświeatlenia i załatwienia donioślejszych spraw
objętych porządkiem dziennym. Dla załatwienia drobnych, stale
powtarzających się czynności powołał Wydział 10 stałych komisyj.
Komisya administracyjna, zajmująca miejsce dawnego Zarządu,
odbywała dyżury co drugi dzień, ale w zmienionej nieco, ze wzglę-
du na kilku swych członków porze, bo od 2 $\frac{1}{2}$ do 4 $\frac{1}{2}$ godziny
popoł.

Spotkaliśmy się kilka razy z wyrażeniami, że zanadto wiel-
ki u nas panuje biurokracyzm w załatwianiu czynności. Pominę-
liśmy te słowa milczeniem, bo padły one z ust ludzi jeszcze zu-
pełnie nieobznajomionych z życiem, ludzi, którzy nie zdają sobie

dokładnie sprawy z tego, że w każdej instytucji muszą być zachowane pewne formalności zwłaszcza, gdy chodzi o pieniądze. Towarzystwo nasze jest stosunkowo wielkie, to też tembardziej musi przestrzegać tych formalności, inaczej nie doszlibyśmy nigdy do ładu. Spraw na kolanie u nas niepodobna załatwiać.

Wydaje się niektórym Kolegom krzywdą i pewnem szykanowaniem, że wpisując się do Towarzystwa muszą obejść likwidaturę, kasę i sekretaryat, bo zdaniem ich wystarczy zupełnie złożyć wkładkę, mniejsza o to na czyje ręce. Gdzie się załatwia po sto a czasem więcej pozycij w przeciągu niespełna dwóch godzin, tam musi być wzorowy porządek, gdyż inaczej albo skarbnik dopłacałby znaczne kwoty, lub Towarzystwo ponosiłoby dotkliwie straty.

Cyfra załatwianych pozycij w ciągu jednego dyżuru świadczy też najwymowniej, że u nas o biurokratyzmie w ujemnym tego słowa znaczeniu, nie może być nawet mowy, a kto chce się naocznie przekonać niechaj raczy się przejść do pierwszej lepszej instytucji finansowej.

Towarzystwa naszego z innemi Stowarzyszeniami akademickimi porównywać niepodobna, bo one z natury rzeczy, traktują stronę finansową jako „malum necessarium“, gdy u nas jest to rzecz główna.

Staraliśmy się usilnie sprzedać szkice Matejki głównie w polskie ręce a to w pierwszym rzędzie do Muzeum Narodowego i wnieśliśmy odpowiednią propozycję do stosownej Komisji Rady Miasta Krakowa, atoli do dziś dnia nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Uważamy za swój obowiązek tu na tem miejscu odeprzeć jak najenergiczniej często napotykaną zarzut a pochodzący od osób stojących poza młodzieżą, jakoby z Towarzystwa naszego korzystała tylko młodzież pochodząca z Galicji a wszelkie podania i życzenia kolegów z innych zaborów były z reguły odrzucone. Szeroko omawiać tego nie będziemy a na dowód, że zarzut ten jest najzupełniej niesłusznym i niczem nieuzasadnionym niech służy następujące zestawienie:

Rok	Członk. Tow.	Człon. z Król.	Pożyczki zwyczaj.	z tego na Kol. z Królestwa.
1904/5	696	17%	6521.60 kor.	33.8%
1905/6	548	25%	6736.61 „	24.5%
1906/7	537	25%	9934.00 „	18.5%
1907/8	502	24%	10353.00 „	27.8%
1908/9	630	25%	10286.00 „	25.7%
1909/10	653	28%	12300.00 „	16.5%

Komunikujemy Kolegom, że zmianę §. §. 25, 29 i 53 statutu uchwaloną na Walnem Zgromadzeniu dnia 1 grudnia 1908 r., wprowadzającą tzw. salwowanie praw mniejszości, zatwierdziło c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 29 października 1909 r. L. 2224/XIII i że wobec tego postanowienia objęte tymi paragrafami, już mogą wejść w zastosowanie.

Mając na uwadze, iż w tak dużym domu, jak Dom akademicki zdarza się wiele wypadków nagłych zasłabnięć, sprawiliśmy za poradą lekarza małą domową apteczkę z najniezbędniejszymi środkami.

Działalności poszczególnych agend omawiać nie będziemy; mają to Koledzy przedstawione dokładnie w sprawozdaniach poszczególnych komisji, kilka tylko zdań poświęcimy Kuchni akademickiej, jako uzupełnienie sprawozdania odnośnej komisji.

Tak samo, jak lat ubiegłych kuchnia pozostawała w rękach „Polskiego Związku Niewiast Katolickich“ i odpowiadała w zupełności swemu zadaniu. Ceny potraw mimo wielkiego wzrostu cen artykułów spożywczych pozostały te same dzięki zapobiegliwości i staranności Pań, kierujących kuchnią. Wyrażamy przeto podziękowanie Szanownemu „Polskiemu Związkowi Niewiast Katolickich“ a w szczególności J. W. Paniom: Janiszowskiej, Mecenasowej Boguszowej i Profesorowej Michalskiej za gorliwą, pełną poświęcenia pracę, za trud poniesiony około dobra młodzieży.

Więcej nieco niż zwykle poświęcić musimy miejsca na skreślenie stosunku naszego Towarzystwa do innych Towarzystw akademickich, do życia ogólno-akademickiego i do obchodu 500 letniej rocznicy zwycięstwa grunwaldzkiego. Ze wszystkimi Stowarzyszeniami akademickimi tak w kraju jak zagranicą, pozostawaliśmy w jak najlepszych stosunkach. „Akademickie Koło To-

warzystwa Szkoły Ludowej" i „Chór akademicki" korzystały nadal z bezpłatnego pomieszczenia w Domu akademickim. Dom akademicki stał się, jak się spodziewano, głównym ośrodkiem życia akademickiego, więc też umieszczano w nim zawsze na odpowiednich tablicach wszelkie ogłoszenia dotyczące życia młodzieży. Aż do tego roku obowiązywała uchwała Wydziału, iż wszelkie ogłoszenia nie pochodzące z naszego Towarzystwa mogą być wywieszane w Domu akademickim tylko po uprzednim zaopatrzeniu ich podpisem prezesa, wiceprezesa, sekretarza, ewentualnie kierownika odnośnej komisji, gdy ogłoszenie jest przeznaczone do lokalu podlegającego władzy i opiece tego kierownika.

Dla ułatwienia przedstawionej manipulacji Wydział zmienił uchwałą z dnia 11. czerwca 1910 r. ów przepis, postanawiając co następuje:

„Wszystkim ulegalizowanym, w Krakowie istniejącym Stowarzyszeniom akademickim, zezwala się umieszczać w Domu akademickim ogłoszenia, dotyczące ich spraw, bez uprzedniej widymaty ze strony Członków Komisji administracyjnej, pod tym wszakże warunkiem, że będą zaopatrzone pieczęcią oraz podpisami reprezentantów odnośnego Towarzystwa. Co do innych pozostaje stan dawniejszy“.

Uchwałą wiecu ogólno-akademickiego powołane zostało do życia archiwum wiecowe, w którym mają być pomieszczone protokoły poszczególnych wieców, uchwalone rezolucje, odezwy młodzieży i t. d.

Korzyść dla młodzieży z podobnej instytucji byłaby ogromna, bo nie tylko możnaby każdej chwili odszukać potrzebne uchwały, jakie kiedykolwiek młodzież powzięła, ale co ważniejsza taki zbiór byłby dokładnym materiałem dla skreślenia całokształtu z życia młodzieży i jego najważniejszych wypadków. Ponadto byłby to bardzo ważny i cenny materiał do historii życia młodzieży polskiej. Lecz niestety nie wszystkie prezydya wieców pamiętają o obowiązku i w zbiorach powstają liczne luki.

Opieka nad archiwum uchwałą tego samego wiecu nam została powierzona — dla czego dowodzić zbyteczna.

Działalność nasza w Towarzystwie przypadła na rok, w którym Polska cała obchodziła uroczystość dla uczczenia 500 letniej

rocznicy zwycięstwa oręża polskiego nad butnem Krzyżactwem pod Grunwaldem.

Główną i najważniejszą część obchodu ogólnie narodowego stanowiły 3 dniowe uroczystości w Krakowie, gdzie w dniu 15. lipca zebrali się reprezentanci ziem Polski od morza do morza a nawet z za morza.

W takiej chwili obojętnie na boku nie wolno było nam pozostać, obowiązkiem naszym było czynnie wystąpić. Zaproszeni przez Prezydyum Komitetu obchodu grunwaldzkiego, wybranego z łona Rady miasta Krakowa, braliśmy udział w jego pracach, — to samo powiedzieć możemy i o ogólnym Komitecie krajowym.

Przeczuwając, że zjazd uczestników obchodu będzie olbrzymi, postanowiliśmy pomieścić gości stosownie do ilości wolnych miejsc i powzięliśmy w tej kwestyi następującą uchwałę:

„Pragnąc według swej możliwości ułatwić odpowiedzialne i trudne zadanie Komitetowi, urządzającemu obchód 500 letniej rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem, ze względu na wielkie zapotrzebowanie mieszkań dla gości, którzy z całej Polski na to święto narodowe przybędą, uchwalamy: odstąpić bezpłatnie na czas trwania obchodu wszystkie wolne pokoje w Domu akademickim a nadto, gdyby okazała się tego potrzeba, salę Czytelni i Biblioteki w celu pomieszczenia możliwie wielkiej ilości osób. Równocześnie wyrażamy życzenie, by z gościny w Domu akademickim korzystała w pierwszym rzędzie ucząca się młodzież“. Uchwałę powyższą podaliśmy do wiadomości Władzom wykonawczym Komitetu krajowego, a stosując się do niej pomieściliśmy w Domu akademickim około 300 gości, głównie uczące się młodzieży.

Na prośbę naszą „Polski Związek Niewiast katolickich“ — choć według kontraktu nie był do tego obowiązany — prowadził kuchnię przez czas dni grunwaldzkich. Wstęp do kuchni mieli tak koledzy, jako też i wszyscy przybyli goście. Podobnej frekwencji, jaką się cieszyła Kuchnia akademicka wówczas, z pewnością więcej nie zobaczymy, bo wydawano około tysiąca obiadów dziennie i tyleż kolacyi. Kierownictwa Kuchni podjęła się na ten czas J. W. Pani Profesorowa Michalska, nie zważając na olbrzymie trudy i przykrości, za co też niechaj raczy przyjąć od nas jak najgorętszą podziękę.

Stosując się do uchwały Komitetu obywatelskiego, ozdobiśmy wedle możliwości Dom akademicki, dnia 15. lipca wieczorem oświetliliśmy wszystkie okna w ubikacjach Towarzystwa, okna zaś pokoi mieszkalnych oświetlili sami Koledzy.

Zupełnie niezależnie od ogólnego Obchodu urządziła młodzież Uniwersytetu Jagiellońskiego osobny obchód grunwaldzki. Jednym z punktów programu, był uroczysty Wiec na dziedzińcu Wawelu, na którym uchwalono zebrać wśród młodzieży „Dar Grunwaldzki“ w kwocie 1000 koron. Wykonanie tej uchwały powierzono naszemu Towarzystwu w tem znaczeniu, że młodzież zebrane kwoty będzie nam wręczała do przechowania a z chwilą, gdy składki dojdą do oznaczonej wysokości, wręczymy całą sumę Towarzystwu Szkoły Łódzkiej. Do końca listopada 1910 r. złożono na ten cel kwotę 86 koron.

Wielka różnorodność sposobów normowania spraw i zagadnień życia ogólno-akademickiego, która zwłaszcza pod koniec niniejszego roku zaznaczyła się najdobitniej i była powodem ciągłych między młodzieżą różnych zapatrywań, dała impuls dążności dla ich ujednostajnienia. Wykładnikiem tej dążności jest powołanie do życia tzw. ogólno-akademickiej Konferencji między-stowarzyszeniowej. W skład jej weszły Towarzystwa ideo-polityczne i Wzajemna Pomoc, jako najstarsze, najpoważniejsze i największe Towarzystwo akademickie, wprowadzie o charakterze humanitarnym, lecz skupiające całą masę Kolcęgów, którzy nie należą do żadnego ze Stowarzyszeń ideowo-politycznych.

Celem Konferencji jest omawianie spraw ogólno-akademickich zanim one wejdą na szersze forum tj. pod obrady i uchwały Wiecu oraz usunięcie całego balastu spraw formalnych związanych z każdym Wiecem, wreszcie załatwianie spraw niecierpiących zwłoki. a dotyczących ogółu.

Ustroju, oraz postępowania Konferencji nie kreślimy, gdyż istnieje pod tym względem wiele kwestyi wątpliwych i nierozstrzygniętych. Zawsze uczestniczyliśmy chętnie w obradach Konferencji, starając się w kwestyach drażliwych łagodzić spory i wpływać na pokojowe załatwienie poszczególnych spraw.

Sprawozdanie z calorocznej naszej pracy na niwie Towarzystwa, dobiega końca, pragniemy jeszcze dać wyraz wdzięczności

naszej dla tych wszystkich, którzy w ciągu całorocznej pracy spieszyli nam z radą i pomocą. Gorące i szczerze składamy podziękowanie Wysokiemu Senatowi Akademickiemu, a w szczególności J. Magnificencji Rektorowi Prof. Dr. Józefowi Łazarowskiemu za życzliwość i opiekę, jaką nasze Towarzystwo otaczali; Świątnej Izbie lekarskiej i jej Prezydium za przychylne stanowisko, jakie zajęło w sprawie bezpłatnej pomocy lekarskiej dla Członków naszych, wreszcie całej Prasie polskiej za stałe i gorliwe popieranie naszych usiłowań i celów Towarzystwa.

Uważamy za obowiązek zupełnie osobno podnieść działalność i zasługi około dobra i rozwoju Towarzystwa naszego nieocenionego Kuratora, JWP. Profesora Dra Jerzego Michalskiego.

— Chcę być przyjacielem i doradcą — powiedział JW. Pan Kurator na początku XLIII. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, na którym poraz pierwszy pełnił złączone z godnością obowiązki lecz jak daleko wyszedł poza te ramy. Stał się razem z nami do wspólnej pracy dla dobra Towarzystwa. Dawał inicjatywę, torował nam drogę, usuwał trudności jakie się nasręczały. Brał udział we wszystkich posiedzeniach Wydziału, a ilekroć omawialiśmy sprawy donioślejsze, nie tylko że służył nam cennymi radami i wskazówkami, ale równocześnie wyznaczał dla samego siebie część pracy i to najtrudniejszą. Słowem każda nasza sprawa każde przedsięwzięcie, każde także zmartwienie było Jego własnym. By nie obracać się tylko w ogólnikach, podamy choć jeden szczegół, wszystkich wyliczać niepodobna, bo musielibyśmy powtórzyć prawie całe sprawozdanie, a nawet wiele dodać. I tak JW. Panu Kuratorowi jedynie zawdzięczamy szybkie i pomyślne załatwienie sprawy bezpłatnej pomocy lekarskiej dla naszych Członków, choć na każdym kroku powstawały coraz to nowe trudności i zdawało się, że lada chwila wszelkie starania spełzną na niczem. Dziękczyniń nie kreślimy żadnych, bo wszystko byłoby zbyt słabe w stosunku do tego, co zdziałał; pomyślny rozwój Towarzystwa jest dla Niego z pewnością najlepszą podzięką. Pragnął JW. Pan Kurator, obejmując Towarzystwo w opiekę, tylko naszej życzliwości, lecz możemy go zapewnić, że w krótkim czasie zyskał sobie znacznie więcej, bo nasze zaufanie zupełne, wdzięczność i miłość.

Oddając niniejsze sprawozdanie z całorocznej, sumiennej i trudnej pracy naszej, mamy nadzieję, że spełni ono swe zadanie, odpowie w całości swemu celowi, dając Kolegom podstawę do rzeczowej, pełnej troski o dobro i dalszy rozwój Towarzystwa dyskusyj, jak również do wytknięcia głównych linii działalności przyszłego Wydziału.

Kraków, w listopadzie 1910 r.

Adam Muszyński
prezes.

Sprawozdanie Komisji Wydziału.

Sprawozdanie Komisji statutowo-regulaminowej.

Statut z r. 1907 sprowadził zupełną zmianę wewnętrznego ustroju Towarzystwa, skutkiem czego dawne regulaminy trzeba było uchylić, a wypracować nowe, zgodne z duchem nowego statutu. Od tego też czasu każdoroczna komisja statutowo-regulaminowa zajmuje się tem wyłącznie, wypracowując najkonieczniejsze. I w tym roku opracowaliśmy kilka regulaminów i przedłożyliśmy Wydziałowi do potwierdzenia. Są to: 1) regulamin dla Kierownika Domu, 2) regulamin Komisji Domu, 3) regulamin Komisji Konkursowej, 4) regulamin dla Skarbnika i 5) regulamin określający obowiązki i prawa służby w Kuchni. Wszystkie wymienione regulaminy uzyskały aprobatę Wydziału. Dla następców pozostawiamy kilka projektów.

Praca nasza wyda się Kolegom może nie zbyt bogatą w rezultaty, jednak ze względu na ogólną abstynencję Członków tejże Komisji, więcej nie podobna było uczynić.

Adam Muszyński.

przewodniczący.

Sprawozdanie Komisji Konkursowej.

Na ogłoszony przez Towarzystwo konkurs, nadesłano następujące prace:

- 1) „Samoobrona roślin od zwierząt“ godło „Audaces fortuna iuvat“;
- 2) „Teorya poznania Benedykta Spinozy“ godło „Πάν θύει“

3) „Stosunek Zacharyasza Wernera do literatury polskiej“ godło „Wadowita“;

4) „Trzej królowie: Edyp, Lear, Derwid“ godło „Goplana“;

5) „Edgar A. Poe. Cisza, Maski czerwonej śmierci, Zdradzieckie serce“ godło „Hony soit qui mal y pense“;

6) „Loryon“ godło „Kropla rosy“;

7) „Zbytek w Polsce“ godło „Ciągłe wśród swoich a zawsze sam“;

8) „Zarys historii socjologii i jej rozwój“, „Próba poszanowania wartości etycznych w życiu socjalnym“ godło „W dal“.

Prace powyższe oddaliśmy JWPanom Profesorom do oceny, lecz dopiero 5 otrzymaliśmy z powrotem; reszty dotychczas JWP. Profesorowie nam nie zwrócili, ani recenzji nie nadesłali. Jeżeli w najbliższym czasie zdołamy prace odebrać, konkurs zostanie rozstrzygnięty jeszcze przed Walnem zgromadzeniem, w przeciwnym zaś razie zmuszeni będziemy przekazać to następcom.

Adam Muszyński.

przewodniczący.

Sprawozdanie Kierownika i Komisji Domu Akademickiego.

Egzystencya każdego z nas w Krakowie zależy w pierwszym rzędzie od odpowiedniego a taniego mieszkania. Nic więc dziwnego, że dziś, kiedy mieszkania są tak drogie, a nie ma nadziei, aby kiedykolwiek były tańsze, najwięcej starań powinno się poświęcić Domowi akademickiemu.

Otrzymanie mieszkania w Domu akademickim, to pierwsza rzecz, o którą z początkiem roku szkolnego myśli każdy członek Towarzystwa, o którą stara się każdy. Pragnęłoby się nadać mieszkania wszystkim kolegom ubiegającym się o nie — niestety nie można. Miejsc jest tylko 123, starających się dwa lub trzy razy więcej. Z pośród tych trzeba wybrać najbiedniejszych, najbardziej potrzebujących — sprawa to wcale nie łatwa, zwłaszcza wtedy, kiedy się ma do czynienia z kolegami ubiegającymi się po raz pierwszy o mieszkania.

Jest zwyczajem ogólnie przyjętym, że mieszkania (na rok następny) nadaje się z końcem roku szkolnego, rezerwując dwadzieścia miejsc dla kolegów nowoprzybyłych z pierwszego roku.

Tak postąpiono i w roku ubiegłym; mieszkania nadano z końcem roku szkolnego, podczas gdy dwadzieścia miejsc wolnych zostało nadanych kolegom z pierwszego roku z początkiem roku ubiegłego.

Powiedziałem na samym początku, że Domowi akademickiemu powinno się poświęcić najwięcej troski, najwięcej starań i tak było w roku ubiegłym. Bolączką trapiącą Towarzystwo od kilku lat był dach Domu, który dzięki niedbałości ze strony kierownictwa budowy Domu, już w kilka lat po ukończeniu też zaczął się psuć. Stan ten długo trwać 'nie' mógł, bo pociągał za sobą poważne obawy o całość budowli. Kiedy w roku 1908 — 1909 niebezpieczeństwo grożące domowi stało się zbyt widocznem, postanowiono wreszcie złemu zaradzić i przerobić w całości konstrukcyę dachu, co oczywiście pociągnęło za sobą wydatek wielki, bo przenoszący 12.000 kor., na pokrycie którego zastawiono papiery publiczne w Banku Krajowym. Dziś dzięki wzorowej gospodarce w Towarzystwie, dług zmniejszył się już o przeszło 2.500 kor.

Podstawą istnienia Domu były zawsze zwroty za opał, obsługę etc. i to regularnie co miesiąc płacone. Kiedy jednak to regularne ściąganie stawało się coraz bardziej utrudnionem, a przecież kolegów zalegających ze zwrotami nie można było wyrzucać z mieszkań, boć Dom akademicki to nie kamienica dochodowa, mająca przynosić stały zarobek swemu właścicielowi, trzeba było obmyśleć środek, któryby złemu położył kres i to na zawsze. Na wzór więc instytucyi, naszemu Towarzystwu podobnych, uchwalił Wydział pobierać od zwrotów płaconych po terminie (między 8, a 18 każdego miesiąca) pięć procent. Uchwała poskutkowała, czego dowodem coraz bardziej widoczniejsze zmniejszanie się zaległości.

Przy nadawaniu mieszkań starano się o ile możności poznać dokładnie stan majątkowy danego kolegi, od czego w pierwszym rzędzie zawisło otrzymanie mieszkania. Pokoje pojedyncze nadawano tylko tym kolegom, którzy przygotowywali się do egzaminów.

Świadcstwa lekarskie kolegom starającym się o mieszkania w Domu akademickim wystawiał dotychczas Dr. Kazimierz Flis. Z chwilą jednak kiedy kontrakt z oboma lekarzami Towarzystwa został rozwiązany, musiano się wystarać o nowego lekarza, któ-

ryby się podjął badania kolegów podających się o mieszkania. Utworzono więc instytucję lekarza Domu akademickiego, a po długich staraniach przyjął na siebie tę godność JWP. Dr. Jan Frączkiewicz, prymariusz szpitala OO. Bonifratrów, który zarazem leczy służbę Domu. I tu niech mi wolno będzie w imieniu swoim i całej Komisji Domu złożyć JWP. Dr. serdeczne podziękowanie za rady, któremi zawsze nam służył i za swą opiekę nad zdrowotnością Domu akademickiego.

Jak zwykle, tak i w tym roku administracyjnym odbyto kilkakrotnie kontrolę inwentarza domowego, aby się naocznie przekonać, czy i o ile zażalenia i żądania kolegów mieszkańców są usprawiedliwione i te tylko starano się zawsze uwzględnić. Okazało się jednak, że po największej części wina niszczenia inwentarza spada na samych kolegów mieszkańców. Tu jako przykład można wymienić ustawiczne, wprost zastraszające gubienie kluczy od drzwi, szaf i szuflad. I tak kolega przez nieuwagę zgubił klucz, więc oczywiście Zarząd Domu powinien klucz kupić, jest on przecież częścią składową inwentarza, a przez to własnością Towarzystwa. A Zarząd gdyby chciał dorabiać wszystkie klucze zgubione w ciągu roku, musiałby wydać przeszło 200 kor. Ale na tem nie koniec. Jest jeszcze sprawa inna od kluczy ważniejsza. Kolega lokator postanowił się wyprowadzić z Domu akademickiego. Nic nikomu o swoim postanowieniu nie mówiąc wyprowadza się na pierwszego, zamykając często pokój i biorąc klucz ze sobą. Zarząd nie zawiadomiony o opuszczeniu mieszkania, nie może go oczywiście nadać innym kolegom. Przykładów takich możnaby przytoczyć więcej, ale te dwa wystarczą w zupełności. Aby więc raz na zawsze z podobnemi sprawami skończyć i aby mieć jakiegokolwiek zapewnienie, że mieszkanie zostanie tak oddane jak zostało objęte na początku roku szkolnego, uchwalił Wydział Towarzystwa przy obejmowaniu mieszkań pobierać kwotę 5 kor. tytułem odszkodowania za ewentualne zniszczenie odebranego inwentarza. Każdy więc kolega opuszczający teraz zajmowane przez się mieszkanie, będzie zmuszony we własnym interesie zgłosić się do Zarządu Domu i oddać otrzymany inwentarz.

Pokój, który dwukrotnie Wydział Towarzystwa przeznaczył na pokój izolacyjny — zamieniono w tym roku na mieszkalny

z tego powodu, iż pokój izolacyjny w Domu akademickim okazał się zupełnie zbyteczny.

W czasie ostatnich wakacji przeprowadzono niektóre roboty restauracyjne w Domu. I tak przemalowano czternaście pokoi i wszystkie korytarze. Już w ciągu roku naprawiano bilard, pokrywając go innym suknem i zakupiono nowe kule bilardowe. Nie pominięto również i kręgielni. Ponieważ bardzo wielu kolegów lokatorów żaliło się na kiepskie ogrzewanie mieszkań, oczyszczono wszystkie kaloryfery tak, że z początkiem obecnego roku administracyjnego nie mieliśmy ani jednego zażalenia na niedostateczne ogrzewanie. Było jeszcze planowaniem przerobienie pieca w łazience, poprawienie pieca kuchennego i zaprowadzenie ciepłociągu do kuchni — wydatki były jednak już tak wielkie, że powyższe roboty musiano odłożyć do roku następnego.

Aby uregulować stosunek Kierownika i Komisji Domu do innych władz Towarzystwa, jak również do kolegów lokatorów a wreszcie do służby domowej, Komisja statutowo-regulaminowa opracowała regulamin Kierownika i Komisji Domu który następnie został przez Wydział przyjęty i zatwierdzony.

Z uwagi wreszcie na pilne i sumienne spełnianie obowiązków stróża Domu akademickiego przez Eliasza Jareme, Wydział Towarzystwa stabilizował go w jego zawodzie.

Stanisław Peszko

Zastępca Kierownika Domu.

Sprawozdanie Komisji bibliotecznej.

W bieżącym roku administracyjnym (od 16 paźdz. 1909 do 16 paźdz. 1910) wypożyczono z biblioteki Towarzystwa razem dzieł 890, z czego w przybliżeniu przypada na:

powieść, poezję, dramat	38%
filozofię, psychologię, pedagogikę	16%
prawo, ekonomię, nauki społ.	20%
historję	15%
historję literatury i krytyki	4%
nauki przyrodnicze	2%
inne dzieła	5%

(Zbyt mały % dzieł przyrodniczych objaśnia się niewielką ilością dzieł znajdujących się w bibliotece).

Od dnia zaś 17 października do dnia 25 listopada tegoż roku wypożyczono dzieł 215. Z biblioteki Towarzystwa korzystało ogółem 174 kolegów, na jednego więc członka przypada dzieł pięć. Największy ruch, jak i w latach poprzednich dał się zauważyć na początku roku szkolnego — najmniejszy zaś był w miesiącu czerwcu.

W inwentarzu biblioteki zaszła w tym roku dość znaczna zmiana. Usunęliśmy bowiem z niej sto kilkadziesiąt dzieł bezwartościowych, przeważnie niekompletnych — z drugiej zaś strony nawet dzieła cenne, lecz nieodpowiadające potrzebom naszej biblioteki. Dzieła te należy spieniężyć lub wymienić. Niestety usiłowania nasze w tym kierunku nie odniosły należytego skutku. Rzeczą więc przyszłej Komisji będzie sprawę tę doprowadzić do końca.

Do biblioteki zakupiono w tym roku około 80 dzieł. Przy wyborze dzieł staraliśmy się uwzględniać wszystkie działy stosownie do potrzeb biblioteki i żądań kolegów, usuwając na plan dalszy belletrystykę, a gromadząc dzieła naukowe.

Komisya biblioteczna zajęła się także sporządzeniem nowego katalogu, dawny bowiem z r. 1905, będący alfabetycznym wyciągiem z inwentarza, niekompletny i niedogodny dawno już nie odpowiadał celowi. Żmudną pracę ułożenia nowego katalogu działowego doprowadziliśmy dopiero niedawno do końca. Katalog ten po wyjściu z druku oddany będzie do użytku kolegów.

Olgiert Chomiński

kierownik biblioteki.

Sprawozdanie Komisji czytelnianej.

Wychodząc z założenia, że czytelnia jest jednym z ważniejszych działów Towarzystwa, przystąpiła Komisya czytelniana natychmiast po ukonstytuowaniu się do przeprowadzenia tak w składzie pism, jako też i w samym lokalu czytelnym pewnych reform, które się okazały niezbędnymi. Co do składu pism, uznaliśmy za stosowne usunąć z czytelnym takie pisma, które pochłaniały znaczną część budżetu, a były mało, lub wcale nie czytane. Znikła więc z czytelnym „Frankfurter Zeitung“, „Kölnische Zeitung“, „Le Temps“,

„Riecz“, które same kosztowały razem 214 kor. rocznie, a więc więcej niż trzecią część naszego budżetu. Natomiast wprowadzono na ich miejsce tańsze a poczytniejsze: „Złota Praha“, „Nowaja Ruś“, „Dyabeł“, „Pokrzywy“ itd.

Szczególniejszą uwagę zwróciliśmy również na zewnętrzny wygląd samego lokalu czytelní. Dbaliśmy więc o to, by kolegów, korzystających z czytelní, przyzwycząić samych do przestrzegania porządku, jak odnoszenia pism przeczytanych na właściwe miejsca, zawieszanie części ubrań na przeznaczonych do tego wieszadłach itp. Dzięki tym usiłowaniom znikły ze stołów i krzeseł stosy gazet, a nowoprzybywający mogli łatwo znaleźć żądane pismo.

Celem pomnożenia funduszków czytelní urządziliśmy licytację wartościowych czasopism, tudzież obniżyliśmy znacznie cenę podprenumeraty, jednak bez jakichś większych rezultatów.

W końcu podnieść mi wypada pełną poświęcenia pracę kolegi Stanisława Peszki dla czytelní, za co mu na tem miejscu składam podziękowanie.

Czytelnia prenumerowała w bieżącym roku następujące pisma: ¹⁾

a) polskie:

- | | |
|--|-------------------------|
| 1. Architekt* | 15. Eos |
| 2. Biesiada literacka | 16. Fotograf warszawski |
| 3. Biblioteka warszawska | 17. Gazeta codzienna |
| 4. Czas | 18. Gazeta cukrownicza |
| 5. Czasopismo ekonomiczne
i prawnicze | 19. Gazeta grudziądzka |
| 6. Czasopismo techniczne | 20. Gazeta kaliska |
| 7. Dyabeł** | 21. Gazeta kołomyjska |
| 8. Dzień | 22. Gazeta ludowa |
| 9. Dziennik cieszyński** | 23. Gazeta lwowska*** |
| 10. Dziennik kijowski | 24. Gazeta niedzielna |
| 11. Dziennik powszechny | 25. Gazeta powszechna* |
| 12. Dziennik poznański** | 25. Gazeta radomska |
| 13. Dzwonek częstochowski | 27. Gazeta rolnicza |
| 14. Ekonomista | 28. Gazeta sądowa |
| | 29. Gazeta święteczna |

¹⁾ *** oznacza całą prenumeratę; ** zniżoną; * koszt przesyłki; pisma bez znaku, przychodziły bezpłatnie.

- | | |
|-----------------------------------|------------------------------------|
| 30. Gazeta warszawska** | 70. Powściągliwość i praca |
| 31. Głos ludu śląskiego | 71. Praca |
| 32. Głos lekarzy** | 72. Prawda |
| 33. Głos narodu* | 73. Prawo ludu |
| 34. Głos śląski | 74. Przedświt |
| 35. Goniec poranny i wieczorny | 75. Przegląd filozoficzny |
| 36. Goniec codzienny | 76. Przegląd polski |
| 37. Górnoślązak | 77. Przegląd rolniczy |
| 38. Gwiazdka cieszyńska* | 78. Przegląd powszechny |
| 39. Kosmos | 79. Przegląd górnico-hutniczy |
| 40. Krytyka | 80. Przegląd historyczny** |
| 41. Książka | 81. Przewodnik kółek rolniczych |
| 42. Kupiec polski | 82. Przewodnik oświatowy*** |
| 43. Kurjer litewski | 83. Przewodnik naukowy i literacki |
| 44. Kurjer lubelski | 84. Przyjaciół ludu (Kraków) |
| 45. Kurjer lwowski** | 85. Przyjaciół ludu (Nawisie) |
| 46. Kurjer poznański** | 86. Robotnik śląski** |
| 47. Kurjer śląski | 87. Rola |
| 48. Kurjer stanisławowski | 88. Rolnik śląski |
| 49. Lud* | 89. Ruch |
| 50. Kwartalnik historyczny*** | 90. Słowo* |
| 51. Lamus*** | 91. Słowo polskie** |
| 52. Misje katolickie | 92. Smigus** |
| 53. Monitor* | 93. Społeczeństwo** |
| 54. Mucha** | 94. Społem |
| 55. Muzeum | 95. Świat |
| 56. Naprzód | 96. Świat słowiański |
| 57. Nowa Reforma** (2 egz.). | 97. Scena i sztuka |
| 58. Nowiny lekarskie | 98. Sfinks*** |
| 59. Nowy głos przemyski | 99. Tygodnik ilustrowany |
| 60. Odrodzenie | 100. Tygodnik cieszyński |
| 61. Ogrodnictwo | 101. Tygodnik rolniczy |
| 62. Ojczyzna* | 102. Wiadomości matematyczne |
| 63. Pamiętnik literacki | 103. Wiara |
| 64. Pokrzywy | 104. Wychowanie* |
| 65. Polski przegląd emigracyjny** | 105. Wyzwolenie |
| 66. Poradnik językowy*** | 106. Zarzewie*** |
| 67. Poradnik teatrów i chórów | 107. Zorza |
| 68. Poseł ewangelicki | 108. Zorza ojczyzna |
| 69. Postęp okulistyczny | |

b) obce:

- | | |
|------------------------------|-----------------------------|
| 109. Den** | 117. Oesterreichische Rund- |
| 110. Diło** | schau** |
| 111. Fliegende Blätter | 118. Neues Wiener Tagblatt |
| 112. Das literarische Echo** | 119. The Studio*** |
| 113. Le petit Journal | 120. Ljubljanski Zvon |
| 114. Noviny Tešinske* | 121. Das Vaterland* |
| 115. Nowaja Rus** | 122. Złata Praha |
| 116. Polnische Post*** | |

Sprawozdanie Komisji informacyjnej.

Pomni ważności zadania Komisji informacyjnej, mającej przyjść z pomocą biednym kolegom, zmuszonym własną pracą zapewnić sobie środki utrzymania, ogłaszaliśmy co pewien czas w dziennikach miejscowych i obcych, jako też za pomocą ogłoszeń w poszczególnych szkołach średnich w Krakowie, że pośredniczymy w poszukiwaniu korepetytorów, guwernerów i pomocników kancelaryjnych. Niestety jednak, mimo wszystkich zabiegów i starań z naszej strony, nie mogliśmy uczynić zadość wszystkim zgłaszającym się kolegom. Głównym powodem tego jest ta okoliczność, że społeczeństwo nasze poszukuje guwernerów i instruktorów przeważnie dopiero wtedy za pośrednictwem naszego Towarzystwa, jeżeli ich prywatnie znaleźć nie może; zapobiedz temu nie w naszych jest siłach. Zdarzają się nawet takie przykre wypadki, że polecony przez nasze Towarzystwo kandydat, zgłaszając się w danym miejscu zastaje tamże już innego, najczęściej prywatnie wyszukanego kandydata, wobec czego nie tylko nie otrzymuje posady, lecz nawet napróżno ponosi niekiedy kosztą podróży. Także i temu złemu z naszej strony niepodobna zaradzić.

Mimo to jednak ilość zgłoszonych posad jest w tym roku administracyjnym o wiele większa, niż w latach dawniejszych.

Zgłoszono: guwernerek . . . 26 (nie objęto 1)

lekcyi 20 („ „ „ 1)

zająć biurowych 5 („ „ „ 2)

Oprócz tego nadano pięciu kolegom miejsca w koloniach wakacyjnych.

Ogółem wpłynęło podań kolegów 140, z czego załatwiono pomyślnie 55. Komisya informacyjna udzielała także informacji o stosunkach na Uniwersytecie krakowskim.

Józef Grycz

Zast. przew. Komisji informacyjnej.

Sprawozdanie komisji kuchennej,

Omawiając sprawę kuchni musimy zaznaczyć, że staraliśmy się z przyjętych na się obowiązków wywiązać jak najlepiej. O ile były jakie niezadowolenia lub braki, usuwaliśmy je zawsze, w każdym razie nigdy nie zbywało nam na dobrych chęciach, lecz może były nieraz warunki nieodpowiednie, aby całą sprawę przeprowadzić należycie. Dbając przedewszystkiem o zdrowie, a tem samem o świeże produkty spożywcze, jednocześnie staraliśmy się, o ile to było w naszej mocy, utrzymać dawne ceny potraw, aby tem samem uprzystępnąć korzystanie z kuchni jak najszerszemu ogółowi młodzieży akademickiej. Mimo to zostały jednak podniesione ceny na niektórych potrawach, lecz w danym wypadku musieliśmy uwzględnić żądania Polskiego Związku Niewiast Katolickich, które to kuchnię od Tow. Wzaj. Pomocy U. U. J. dzierżawią, gdyż podwyższenie cen na mieście surowych produktów spożywczych, musiało się odbić na podwyższeniu takowych i w kuchni akad., lecz jak zawsze, tak i w tym wypadku staraliśmy się zredukować podwyższenie cen na potrawach do minimum. Zakres naszego działania polegał głównie na kontrolowaniu czystości i świeżości artykułów spożywczych, i w tym kierunku była przeprowadzana codziennie kontrola, która zawsze dodatnie dawała wyniki. Wszelkie interpelacye kolegów dotyczące się służby jak również i potraw, uwzględnialiśmy, lecz musimy zaznaczyć, iż niektóre tak były niewyraźne i niezupełne, że za- dośuczynienie im przechodziło kompetencyę Komisji kuchennej; w przyszłości byłoby bardzo pożądanem, aby koledzy wypowiadali się zawsze jaśniej w tych sprawach i chcieli podawać jednocześnie adresy na interpelacjach, gdyż niejednokrotnie wyłaniają się kwestye, które należałoby osobiście omówić.

Zygmunt Korsuń

Przew. Komisji kuchennej.

Wykaz JWPP. Lekarzy

ordynujących bezpłatnie dla Członków Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczn. Uniw. Jagiell. w Krakowie.

Rodzaj chorób		L.b.	Imię i nazwisko	Mieszkanie
I.	Wewnętrzne	1	Dr. Buzdygan Mik.	ul. Bracka 10
		2	„ Damski Wacław	„ Kolejowa 1
		3	„ Frączkiewicz J.	„ Jabłonowskich 2
		4	„ Godlewski Mar.	„ Łobzowska 6
		5	„ Habicht Kazim.	„ Wielopole 4
		6	„ Latkowski Józef	„ Dunajewskiego 2
		7	„ Piątkowski Mar.	„ Karmelicka 10
		8	„ Różecki Józef	„ Floryańska 19
		9	„ Schneider Lud.	„ Floryańska 34
		10	„ Surzycki Józef	„ Franciszkańska 1
		11	„ Weissglas Wilh.	„ Stradom 15
		12	„ Wilczyński Lud.	„ Podwałe 1
II.	Wewnętrz. i operacye	13	„ Bogdanik Józef	„ Lubicz 3
		14	„ Bossowski Alek.	„ św. Marka 20
III.	Skórne	15	„ Krzyształowicz F.	„ Basztowa 6
IV.	Weneryczne	16	„ Boczar Stanisł.	„ Szczepańska 3
V.	Skórne i wener.	17	„ Steuermark Z.	„ Starowiślna 1
VI.	Roentgenoterap.	18	„ Frommer Artur	„ św. Tomasza 18
VII.	Gardła, uszu i nosa	19	„ Nowotny Franc.	„ Wielopole 4
		20	„ Schöngut Stefan	„ Pijarska 9
VIII.	Nerwowe	21	„ Rydel Adam	„ Dunajewskiego 3
IX.	Homeopatya	22	„ Breyer Stanisł.	„ Wolska 28
X.	Oczne	23	„ Bannet Arnold	Pl. WW. Świętych 11
		24	„ Majewski Kaz.	ul. Szczepańska 11
XI.	Zębów	25	„ Sędzielowski J.	„ Dunajewskiego 6
		26	„ Syrop Jakób	Pl. WW. Świętych 10
XII.	Ortoped. i chirurg.	27	„ Chlumsky Wacł.	Rynek kleparski 12

U w a g a: Porady lekarskiej udzielają JWPP. Lekarze tylko za okazaniem polecenia Zarządu i legitymacji Towarzystwa.

JWPP. Dentyści przyznają 50% zniżki.

Statystyczny przegląd majątku Tow. Wzaj. Pom. Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie za lata 1866—1910.

R o k		Prezes	Liczba człon- ków Towarz.	Obrót kasowy		Kwota roz- danych po- życzek zwyczajn.		Majątek w kapitale żelaznym gotówce i wierzytel- nościach	
kalenda- rzowy	istnienia Tow.			złr.	ct	złr.	ct.	złr.	ct.
1866	I.	Świerz Leopold	330	3697	31	917	62	2667	79 ¹ / ₂
1867	II.	Hr. Wodzicki Józef	332	5775	54 ¹ / ₂	3157	58	5623	82
1868	III.	Bylicki Franciszek	302	4763	23	4417	36	8729	82 ¹ / ₂
1869	IV.	Dr. Zakrzewski Józef	383	2834	82	2024	95	11914	90
1870	V.	Dr. Schwarc Emil	403	2841	09	2714	80	14516	51
1871	VI.	Królikowski Stanisław	384	3461	90	2645	50	17496	65
1872	VII.	Dr. "	373	3034	39	2513	26	20596	65
1873	VIII.	Feliks "Zygmunt "	359	4339	03	2588	70	24755	94
1874	IX.	Lachowicz Zdzisław	312	3427	36 ¹ / ₂	2710	81	27484	53 ¹ / ₂
1875	X.	Dr. "	362	3231	19	2481	02	32404	78 ¹ / ₂
1876	XI.	Chwalibogowski Wł.	401	4064	64	2873	76	35411	21 ¹ / ₂
1877	XII.	Dr. Szyszyłowicz D.	365	3416	70 ¹ / ₂	2832	43	35711	94
1878	XIII.	Dr. Boroński Lesław	377	3779	69 ¹ / ₂	2921	26	38856	93 ¹ / ₂
1879	XIV.	Dr. Fierich Maurycy	293	4187	94	3830	41	37517	01
1880	XV.	Dr. Gluziński Antoni	351	10603	— ¹ / ₂	3827	41	51855	40
1881	XVI.	Kasperek Ferdynand	472	5602	43 ¹ / ₂	4006	— ¹ / ₂	54710	57
1882	XVII.	Zaleski Karol	494	5428	49 ¹ / ₂	4049	81	58840	10
1883	XVIII.	Damski Wacław	527	4577	71	4092	34	62546	53
1884	XIX.	Głuchowski M Fr.	488	6232	27	4576	62	67375	47 ¹ / ₂
1885	XX.	Dr. " " "	532	6101	38	5885	25	70746	37 ¹ / ₂
1886	XXI.	Dr. " " "	665	5750	44	5071	62	68866	31 ¹ / ₂
1887	XXII.	Michalik Franciszek	192	6203	38	4419	80	74427	05
1888	XXIII.	" " "	214	5247	—	4438	60	77937	04
1889	XXIV.	Binder Romuald	528	9244	03	4463	14	84338	06
1890	XXV.	Nowak Julian	425	20952	22	6115	30	95977	03
1891	XXVI.	Tyrała Jacek	474	15095	95	6744	50	102157	59
1892	XXVII.	Serbeński Waleryan	515	15231	48	6853	82	106521	17
1893	XXVIII.	Marowski Kazimierz	321	19491	79	6939	89	110161	27
1894	XXIX.	Droba Stanisław	310	15564	91	6044	11	113400	41
1895	XXX.	Fischer Edmund	513	14301	64	5164	—	120380	40
1896	XXXI.	Bielewicz Piotr	493	13040	95	4698	—	124438	84
1897	XXXII.	Bobrowski Emil	257	10035	92	3128	90	125951	29
1898	XXXIII.	Mallik Włodzimierz	700	17805	62	4222	73	130205	77
1899	XXXIV.	Skorupski Franciszek	420	20861	54	5459	94	134689	66
				W a l u t a k o r o n o w a					
1900	XXXV.	Niewolak Franciszek	391	37214	44	10498	32	236719	05
1901	XXXVI.	Tarnowski Władysław	405	33280	05	12257	98	288548	30
1902	XXXVII.	Smolik Julian	507	53186	07	20567	63	295213	49
1903	XXXVIII.	Michajda Tadeusz	597	42554	48	15544	—	487451	03
1904	XXXIX.	Dr. Kozubski Włodzim.	791	41046	72	10334	07	486740	19
1905	XL.	Witek Stanisław Wal.	696	34884	18	4018	60	533474	04
1906	XLI.	Krzysztoń Wilhelm Wł.	548	99319	91	10861	82	537535	20
1907	XLII.	" " "	537	89633	30	13072	29	605588	98
1908	XLIII.	Bazyłski Ignacy	602	100755	86	16677	03	604800	34
1909	XLIV.	Kolarz Antoni	630	111275	58	14083	94	615422	99
1910	XLV.	Muszyński Adam	653	112829	14	14142	13	617793	27

Kronika żałobna.



Członkowie honorowi:

Ks. Dr. Władysław Knapieński.

Profesor Uniwersytetu Jagiell., b. Rektor, b. Kurator Tow. Wzaj.
Pom. U. U. J.

Nieubłagana śmierć zabrała nam 4 kwietnia 1910 r. ś. p. Ks. profesora Knapieńskiego, naszego wielkiego Dobrodzieja i byłego kuratora od r. 1896—1905. Kto znał choć trochę stosunek młodzieży do czcigodnego kapłana, zacnego Polaka i prawdziwego kuratora, ten wie dobrze ile On dla naszego Towarzystwa i dla ubogiej młodzieży akademickiej wogóle zdziałał.

Czyny jego nie były głośnie, bo popularności i sławy w nich nie szukał. Spieszył z pomocą tam, gdzie była rzeczywiście potrzebna a rady swoje i wsparcia łączył zawsze z największą delikatnością i właściwą sobie skromnością.

Opiekując się Towarzystwem, troszczył się najbardziej o rozwój kuchni akademickiej, i po niezliczone razy przychodził jej z wydatną pomocą.

Jako kurator Tow. zjednał sobie ogólną miłość i zaufanie wszystkich jego członków. Żadne posiedzenie Wydziału nie obeszło się bez jego rady i poparcia. Jak cenił go za to każdorazowy Zarząd Tow. i jaką mu się odplacał wdzięcznością niech świadczą o tem nasze sprawozdania z tych czasów: „Pożegnaliśmy go z za-

lem serdecznym. Prócz dyplomu członka honorowego, który uchwaliło Walne Zgromadzenie Tow. r. 1898, nie rozporządzamy innymi środkami okazania uczuć naszych”.

Niechaj pamięć w myślach i sercach młodzieży będzie wyrazem należnej mu czci i wdzięczności.

Cześć popiołom czcigodnego kapłana, zacnego Polaka i opiekuna naszego.

Gawalewicz Marian

literat, b. dyrektor Teatru w Warszawie.

Dr. Kreutz Szczesny

Prof. Uniw. Jag. i b. Rektor.

Członkowie zwyczajni:

Kostelecki Jan

sluchacz I roku filozofii.

POKÓJ ICH POPIOŁOM!

ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

TOWARZYSTWA WZAJEMNEJ POMOCY UCZNIÓW UNI-
WERSYTETU JAGIELL. W KRAKOWIE

ZA ROK ADMINISTRACYJNY 1909—1910.

Sprawozdanie za czas od 1 października 1909

Przychód.

L. p.	Wyszczególnienie	Pojedynczo		Razem	
		Kor.	hal.	Kor.	hal.
1	Stan kasy w dniu 30 września 1909 r.			1708	21
2	Podjęte w P. K. O.			15005	87
3	Wpisy			2616	—
4	Zwroty pożyczek zwyczajnych			2580	05
5	" " ubezpieczonych			6435	—
6	Kupony			1702	90
7	Odsetki a) od funduszu zapasowego	80	61		
	b) " obrotowego	18	35		
	c) " Helcla	110	—		
	d) od pożyczek ubezpiecz.	133	90	342	86
8	Zaległe opłaty z domu			44	67
9	Różne			467	33
10	Statuty			9	40
11	Odznaki			31	—
12	Dom akademicki			15173	54
13	Reszta pożyczki na naprawę dachu . .			7000	—
14	Syndyk zwrot zaległości			1134	92
15	Dłużnicy prywatni			131	49
16	Subwencja Sejmu			500	—
17	Dary			1531	33
				56414	57

kasowe

do 30 września 1910 r.

Rozchód.

L. p.	Wyszczególnienie	Pojedynczo		Razem	
		Kor.	hal.	Kor.	hal.
1	Pożyczki członków a) gotówką	11800	26		
	b) z fund. Tukałłów	500	—		
	c) lekarze	996	50		
	d) apteki	845	37	14142	13
2	Pożyczki ubezpieczone			6445	—
3	Splata wierzycieli z r. 1908/9			1024	-73
4	Ruchomości			88	04
5	Papiery publiczne			600	—
6	Koszta reprezentacji			200	—
7	Ekwiwalent			397	79
8	Prenumerata czasopism			617	60
9	Oprawa dzieł			77	22
10	Biblioteka			329	15
11	Nieprzewidziane			499	77
12	Zapomogi			110	—
13	Zwrot wpisu			4	—
14	" daru dla Br. Pom. w Zakop.			153	84
15	Dom akademicki			14950	72
16	Naprawa dachu			9712	04
17	Wydatki administracyjne:				
	a) Płace urzędników	2383	92		
	b) Pomoc biurowa	100	—		
	c) Wydatki kancel.	155	22		
	d) Druki	534	—		
	e) Koszta korespondencji	232	28		
	f) Prowizya od zwrotów	589	06	3994	48
18	Do funduszu zapas. Domu akad. . . .			2441	87
19	" " budowy drugiego Domu			198	22
20	Stan kasy w dniu 30/9 1910 r. . . .			427	94
				56414	57

za czas od 1. października 1909 r. do 30. września 1910 r.

Przychód.

Rozchód.

[illegible]

Stan majątkowy
z dniem 30. września 1910 r.

z dniem 30. września 1910 r.

Stan bierny.

673527 52

Wykaz papierów publicznych dnia 30 września 1910 r.

Fundusz:	4½% renta państw. austr.	4% list zast. Banku krajow.	4½% list zast. Banku krajow.	Akcya Banku ziemsk. w Pozn.	Różne 1)	Razem
	K o r o n					
żelazny	100	34100	800	1000	2455	38455
imienia Scipiona	—	2000	—	—	—	2000
chorych, (Ulanowskiego, Warscha- uera, Gramatyki)	—	2600	—	—	—	2600
bezpłatn. obiadów	—	1500	—	—	—	1500
Razem	100	40200	800	1000	2455	44555

1) w różnych:
 5 1/2% na realności Lk. 237. Dz. I. w Krakowie 2000
 1 Akcya Banku związk. Stow. zar. i gosp. we Lwowie 400
 1 Los austr. Towarz. czerw. krzyża 20
 1 Los węg. Towarz. czerw. krzyża 10
 1 Los wystawy paryskiej 25
 Razem 2455

Wykaz książeczek oszczędnościowych dnia 30 września 1910 r.

L. p.	Kasa	Nr. książeczki	Przeznaczenie złożonej kwoty	Właśność Towarzystwa		Obce		Razem	
				K	h	K	h	K	h
1	Tow. wzaj. kred. w Krakowie	12947	Kaucya Związku Niewiast katolickich	—	—	1010	21	1010	21
2	Pow. kasa oszcz. w Krakowie	79776	Kaucya p. Kurnika, administratora domu	—	—	1000	—	1000	—
3	Towarz. zaliczk. w Krakowie	6264	Depozyt p. Adamskiej żony b. dzierż. kuchni	—	—	67	05	67	05
4	Pow. kasa oszcz. w Krakowie	61684	Fundusz zapasowy Towarzystwa	1000	—	—	—	1000	—
	" "	61684	Fundusz zapasowy Domu akademickiego	3454	35	—	—	3454	35
5	Towarz. zaliczk. w Krakowie.	6307	Fundusz budowy drugiego Domu akadem.	357	11	—	—	357	11
			Razem	4811	46	2077	26	6888	72

Szczegółowy wykaz papierów publicznych dnia 30 września 1910 r.

L. b.	Numer	Serya	Rodzaj papieru	Wartość imien	Razem	Kupon	
				Koron		K	h
1	2810	II	4½% list zast. Banku krajowego	200	—	9	—
2	3419	II	" " " " "	200	—	9	—
3	3491	II	" " " " "	200	—	9	—
4	3744	II	" " " " "	200	800	9	—
5	8905	II	4% " " " " "	200	—	8	—
6	8906	II	" " " " "	200	—	8	—
7	9374	II	" " " " "	200	—	8	—
8	12018	II	" " " " "	200	—	8	—
9	12667	II	" " " " "	200	—	8	—
10	12668	II	" " " " "	200	1200	8	—
11	3294	III	" " " " "	1000	—	40	—
12	12570	III	" " " " "	1000	—	40	—
13	17395	III	" " " " "	1000	—	40	—
14	23460	III	" " " " "	1000	4000	40	—
15	4133	IV	" " " " "	5000	5000	200	—
16	2769	V	" " " " "	10000	—	400	—
17	8946	V	" " " " "	10000	—	400	—
18	8947	V	" " " " "	10000	30000	400	—
19	0286	—	Akcya Banku ziemskiego w Poznaniu (1000 M.)	1000	1000	40	—
20	43	8772	Los austr. Tow. czerw. krzyża	20	20	—	—
21	75	4395	" węg. " " " "	10	10	—	—
22	195683	—	Los wystawy paryskiej (25 Fr.)	25	25	—	—
23	6958	—	4½% renta państw. austr. . .	100	100	4	20
24	1123	—	Akcya Banku zw. dla Stow. gosp. we Lwowie	400	400	16	—
					42555	1704	20
					2000	110	—
			5½% na realności Lk. 237 Dz. I.		44555	1814	20

*) Zastawiono w Banku krajowym na podst. uchw. Waln. Zgr. z dnia 17 lipca 1909 na pokrycie kosztów naprawy dachu (wykaz depozytu i rach. bież. Nr. 216).

Zestawienie dochodów i wydatków Towarzystwa Wzajemnej
za czas od 1 października 1909 r.

Dochody.

[illegible]

Za zgodność

KOMISYA KON-

Leon Józef Łach,

Stefan Fabiani, Roman Jabłonowski,

Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie
do 30 września 1910 r.

Wydatki.

Preliminowano				PRZEDMIOT	Wydatki				Przekro- czenia	Oszczę- dności	
Szczegó- łowo		Razem			Szczegó- łowo		Razem				
K	h	K	h		K	h	K	h			K
Wydatki administracyjne:											
2384	—			Płace i ubezpiecz. urzędników	2383	92					— 08
360	—			Pomoc biurowa	100	—					260 —
180	—			Wydatki kancelaryjne	155	22					24 78
950	—			Druki	534	—					416 —
600	—			Koszta prawne i korespondencyi	304	67					295 33
660	—	5134	—	Prowizya od zwrotów	589	06	4066	87			70 94
		200	—	Koszta reprezentacyi			200	—			
		397	57	Ekwiwalent			397	79	— 22		
150	—			Oprawa dzieł	77	22					72 78
650	—	800	—	Prenumerata czasopism	617	60	694	82			32 40
		376	—	Zapomogi i nagrody za prace			110	—			266 —
		450	—	Nieprzewidziane			499	77	49 77		
Rk. Domu akademickiego:											
720	—			Płaca administratora	720	—					
2462	—			Płace służby	2387	—					75 —
734	40			Wikt służby w czasie wakacyi	549	60					184 80
2350	—			Opał	2132	80					217 20
2240	—			Światło	2120	51					119 49
2525	60			Porządki domowe	2862	03			336 43		
34	92			Ubezpieczenie domu	35	25			— 33		
2829	—			Roboty techniczne	1988	85					840 15
200	—			Bilard	119	54					80 46
300	—	14395	92	Różne	176	60					123 40
		630	—	Naprawa dachu	2712	04	15804	22	2082 04		
		1411	32	5% na zużycie inwentarza			1415	72	4 40		
				Rezerwa na wątpliwe wierzyteln.			2508	33	2508 33		
				Umorz. leg. ś. p. Kokosińskiego			1000	—	1000 —		
		23794	81				26697	52	5981 52		3078 81
		2553	79	Nadwyżka dochodów			2427	58			126 21
		26348	60				29125	10	5981 52		3205 02

z księgami.

TROLUIACA:

przewodniczący.

Antoni Kleniewski, Dr. Ziemiński Zygmunt.

SKŁAD TOWARZYSTWA.

Władze Towarzystwa:

Kurator Towarzystwa :

JWP. Profesor Dr. Jerzy Michalski.

Wydział Towarzystwa

wybrany na dorocznem Walnem Zgromadzeniu Członków Towarzystwa
w dniu 7 listopada 1909.

Członkowie:

Adam Muszyński, słuchacz praw,
prezes.

Bohdan Jarochowski, słuchacz praw,
wiceprezes.

Józef Paweł Kmita, sł. praw,
sekretarz.

Julian Wiśniewski, sł. praw,
kontrolor.

Paweł Bocek, słuch. fil.
zastępca sekretarza.

Władysław Bębynek, sł. fil.¹⁾
zastępca kontrolora.

Stanisław Dzieduszycki sł. fil.,
skarbnik.

Franciszek Piątkowski, sł. pr.,
kierownik domu

Stefan Breyer, sł. praw,
zastępca skarbnika,

Stanisław Peszko, sł. fil.²⁾,
zastępca kierownika domu.

Ludwik Król, sł. med.,
kierownik Czyteln.

Olgierd Chomiński, sł. fil.
kierownik Biblioteki.

Józef Grycz, słuch. fil.¹⁾,
zastępca kierownika Czyteln.

Stanisław Peszko, słuch. fil.,
zastępca kierownika Biblioteki.

1) Wybrani do Wydziału przy uzupełniających wyborach na Nadzw. Wal. Zgr. dnia 8 kwietnia 1910 r. w miejsce kolegów: Bartosika Aleksandra, Dobiji Tadeusza, Lubodzieckiego Zygmunta, Mroza Mikołaja, Piechowicza Wincentego, Trytka Stanisława, którzy zrezygnowali.

2) Wybrany na posiedzeniu Wydziału dnia 20 października 1910 roku w miejsce kol. Wicherka, który został zasuspendowany.

Zygmunt Korsuń, sł. med., kierownik Kuchni.	Rudolf Friedberg, sł. fil. zastępca kierownika kuchni.
Dzierwa Piotr, sł. praw.	Lach Bolesław, słuch. med.
Gawecki Bolesław, słuch. fil. ¹⁾ ,	Seruga Józef, słuch. fil.
Kawczak Rudolf, słuch. praw.	Staśko Łukasz, słuch. fil. ¹⁾ ,
Kurnatowski Wojciech sł. med. ¹⁾ ,	Zaufal Władysław, słuch. praw ¹⁾ .

Komisye Wydziału:

1. Komisya administracyjna:

Muszyński Adam, prezes T-wa,
przewodniczący.

Jarochowski Bohdan, wiceprezes,
Kmita Paweł Józef, sekretarz,
Dzieduszycki Stanisław, skarbnik,
Wiśniewski Julian, kontrolor,
Piątkowski Franciszek, kierownik Domu,
Chomiński Olgierd, kierownik Biblioteki,
Król Ludwik, kierownik Czytelni,
Korsuń Zygmunt, kierownik Kuchni.

2. Komisya Domu:

Piåtkowski Franciszek,
przewodniczący.

Dzierwa Piotr,	Kawczak Rudolf,
Kurnatowski Wojciech.	Peszko Stanisław.

3. Komisya biblioteczna.

Chomiński Olgierd,
przewodniczący.

Peszko Stanisław,	Seruga Józef,
Zaufal Władysław.	

4. Komisya czytelniana.

Król Ludwik,
przewodniczący.

¹⁾ Wybrani do Wydziału przy uzupełniających wyborach na Nadzw. Wal. Zgr. dnia 8 kwietnia 1910 r. w miejsce Kolegów: Bartosika Aleksandra, Dobiji Tadeusza, Lubodzieckiego Zygmunta, Mroza Mikołaja, Piechowicza Wincentego, Trytka Stanisława, którzy zrezygnowali.

Bocek Paweł,	Kurnatowski Wojciech,
Gawecki Bolesław,	Peszko Stanisław,
Grycz Józef,	Staško Łukasz.
Zaufał Władysław.	

5. Komisya informacyjna.

Seruga Józef,	
przewodniczący.	
Bębynek Władysław,	Grycz Józef
Dzierwa Piotr.	Lach Bolesław.
Staško Łukasz.	

6. Komisya kuchenna.

Korsuń Zygmunt,	
przewodniczący.	
Dzierwa Piotr,	Kmita Józef Paweł,
Friedberg Rudolf,	Kurnatowski Wojciech,
Kawczak Rudolf,	Peszko Stanisław.

7. Komisya statutowo-regulaminowa.

Muszyński Adam,	
przewodniczący.	
Breyer Stefan,	Piątkowski Franciszek,
Dzierwa Piotr,	Staško Łukasz,
Zaufał Władysław.	

8. Komisya konkursowa.

Muszyński Adam,	
przewodniczący,	
Gawecki Bolesław,	Lach Bolesław,
Kawczak Rudolf,	Seruga Józef.

9. Komisya inicjatyw.

Friedberg Rudolf,	
przewodniczący.	
Breyer Stefan,	Dzieduszycki Stanisław.

10. Komisya lekarska.

Łach Bolesław,
przewodniczący.

Korsuń Zygmunt.

Delegaci do Komisji pożyczkowej:

1. Z Wydziału prawa i administracji.

Benisz Adam,

Lalicki Stefan,

Grabania Stanisław,

Supiński Wiktor,

Wisł Paweł.

2. Z Wydziału lekarskiego.

Borcowski Karol,

Schmidt Józef,

Czarnecki Mieczysław,

Zaranek Stanisław.

3. Z Wydziału filozoficznego.

Broda Teodor,

Helczyński Bronisław,

Cierniak Andrzej,

Lehr Tadeusz,

Grzybowski Józef,

Zarzycki Ferdynand,

Gutkowski Kazimierz,

Zmarzły Józef.

4. Ze Studium rolniczego.

Budzyński Wiktor,

Mojkowski Kazimierz.

Komisya kontrolująca: ¹⁾

Łach Leon Józef, słuchacz praw,
przewodniczący.

Fabiani Stefan. słuch. fil.,

Kleniewski Antoni, słuch. praw.

Feret Jan, słuch. fil.,

Oleksey Jan, słuch. praw,

Jabłonowski Roman, słuch. fil.,

Piątkowski Franciszek K. sł. pr.,

Kalafarski Franciszek, sł. praw, Stefański Stanisław, słuch. fil.,

Dr Ziemiński Zygmunt, słuch. fil.

Sąd koleżeński:

Muszyński Adam, prezes Tow.,
przewodniczący.

¹⁾ Walne Zgromadzenie Tow. uchwałą z dnia 30 listopada 1890 roku zamianowało honorowym Prezesem Kom. kontr. Dra Karola Czarnockiego.

Czerwiński Sławomir, słuch. fil., Kuś Józef Michał, słuch. med.,
Czuchra Andrzej, słuch. fil., Pełdyak Władysław, sł. praw,
Eglau Wacław, słuch. fil., Pniewski Tadeusz, słuch. praw,
Kownacki Bolesław, słuch. med., Schmidt Józef, słuch. med.,
Suchodolski Witold, słuch. fil.,

Urzędnicy Towarzystwa:

Willmann Arnold Antoni,
buchalter i sekretarz.

Kurnik Józef,
administrator Domu.

Popper Karol ¹⁾,
korespondent.

Lekarz Domu Akademickiego:

Dr. Frączkiewicz Jan.

Syndyk Towarzystwa:

Dr. Tadeusz Zakrzewski, adwokat krajowy.

¹⁾ Zamianowany na posiedzeniu Wydziału Tow. dnia 17 stycznia 1910 r.
w miejsce śp. Roja Mieczysława.

Poczet Członków Towarzystwa.

Dobrze zasłużeni:

(Bene meriti).

Dr. Czarnocki Karol.

Dr. Serbeński Walery.

Członkowie honorowi:

Dr. Adamkiewicz Albert, b. prof. Uniw. Jagiell.

Barabasz Wiktor, dyrektor Tow. muzycznego.

Bartoszewicz Kazimierz, literat w Krakowie.

J. E. Dr. Bobrzyński Michał, c. k. Namiestnik Król. Galicyi i Lodomeryi etc., były prof. Uniw. Jagiell., b. wiceprezydent Rady szkolnej kraj.

Dr. Browicz Tadeusz, prof. Uniw. Jagiell., b. Rektor.

Dr. Bujwid Odo, prof. Uniw. Jagiell., radca miejski.

Dr. Bylicki Franciszek, b. prezes Towarzystwa w r. 1867/8, prof. III. gimn. w Krakowie.

Ks. Dr. Chotkowski Władysław, prof. Uniw. Jagiell., b. poseł do Rady Państwa.

Cielecki Włodzimierz, właściciel dóbr ziemskich w Byczkowcach.

Hr. Cieszkowski Zygmunt w Krakowie.

Dr. Creizenach Wilhelm, prof. Uniw. Jagiell.

Dr. Czerny Schwarzenberg, prof. Uniw. Jagiell.

Dr. Dadlez Wilhelm, adwokat krajowy w Krakowie.

Dr. Damski Wacław, lekarz w Krakowie, b. prezes Tow. w r. 1882/3.

Dóbija Józef, b. wiceprezes Tow. w r. 1879/80, dyrektor Okręgu skarbowego w Rzeszowie.

Dr. Domański Stanisław, prof. Uniw. Jagiell., radca miejski.

† Gawalewicz Maryan, literat, dyr. teatru w Warszawie i we Lwowie.

Dr. Górski Ksawery, lekarz w Szczawnicy i Abazyi.

Dr. Gertler Julian, adwokat w Krakowie.

Dr. Glużyński Antoni, b. prezes Towarzystwa w r. 1879/80, b. prof. Uniw. Jagiell., Rektor Uniw. lwowskiego.

Górczyńska Marya, właścicielka dóbr ziemskich w Strykowie.

Horodyńska Zofia, właścicielka dóbr ziemskich w Zbyszynie.

† Ks. Dr. Władysław Knapiński, b. Rektor Uniw. Jagiell., b. kurator Tow. Wzaj. Pom. U. U. J.

Dr. Koy Michał, b. wiceprezes Towarzystwa w r. 1877/8, b. Syndyk Towarzystwa, adwokat krajowy w Krakowie, radca miejski, prezydent Izby adwokackiej w Krakowie

Dr. Kędzior Wawrzyniec, lekarz w Krakowie.

Dr. Kostanecki Kazimierz, prof. Uniw. Jagiell., b. prezes Towarzystwa lekarskiego w Krakowie, członek najwyższej Rady zdrowia.

† Dr. Kreuz Szczesny, prof. Uniw. Jagiell. i b. Rektor.

Ks. Kan. Królikowski Józef, b. prof. Uniw. Jagiell.

Dr. Krzymuski Radwan Edmund, prof. Uniw. Jagiell., b. kurator Towarzystwa Wzaj. Pom. U. U. J., b. Rektor Uniw. Jag., prezes Towarzystwa muzycznego.

Dr. Lachowicz Zdzisław, b. prezes Towarzystwa w r. 1874/5, lekarz we Lwowie.

Ks. Dr. Lenkiewicz Zygmunt, b. prof. Uniw. Jagiell., kanonik katedry lwowskiej.

Lisowski Zygmunt, kandydat Uniw. odeskiego.

Dr. Markiewicz Władysław, adwokat krajowy w Krakowie.

Dr. Michalski Jerzy, prof. Uniw. Jagiell., **Kurator Tow. Wzajemnej Pomocy U. U. J.**

Dr. Morawski Kazimierz, profesor Uniwersytetu Jag., były Rektor Uniw. Jag.

Dr. Małdziński Alfons, b. wiceprezes Tow. w r. 1872/3 i naczelnik c. k. Sądu powiatowego w Chrzanowie.

Münnich Władysław, b. wiceprezes Tow. w r. 1870/1 i 1871/2, prokurator.

Dr. Nowak Julian, prof. Uniw. Jagiell., prezes Tow. w r. 1890/1, radca miejski, b. prezes Tow. lekarskiego, b. kurator Tow. Wzaj. Pom. U. U. J.

Dr. Obtułowicz Ferdynand, b. wiceprezes Towarzystwa w r. 1883/4, lekarz we Lwowie.

- Dr. Pareński Stanisław, podskarbi Towarzystwa w r. 1866, prof. Uniw. Jagiell., radca miejski.
- Ks. Dr. Pawlicki Stefan, prof. Uniw. Jagiell., b. Rektor Uniw. Jagiell.
- Ks. Biskup Dr. Pelczar Józef Sebastian, kawaler orderu korony żelaznej II kl., b. prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, b. Rektor, biskup dyecezyi przemyskiej.
- Dr. Raszko Władysław, b. wiceprezes Towarzystwa w r. 1878/9, adwokat w Żywcu.
- Dr. Rosenblatt Józef, prof. Uniw. Jagiell., radca miejski.
- Dr. Rostafiński Józef, prof. Uniw. Jagiell.
- Ks. Rozwadowski Jakób, proboszcz w Starym Sączu.
- Siemianowski Maksymilian, c. k. pens. Radca Namiestnictwa.
- Ks. Siemiński Jan, literat w Warszawie.
- Sienkiewicz Henryk, literat w Warszawie.
- Dr. Skąpski Józef, adwokat w Krakowie.
- Dr. Smolka Stanisław, prof. Uniw. Jagiell., były Rektor, b. jeneralny sekretarz Akademii Umiejętności, dyrektor Archiwum krajowego.
- Ks. kan. Dr. Spis Stanisław, b. prof. Uniw. Jagiell. i b. Rektor.
- Dr. Straszewski Maurycy, b. prof. Uniw. Jagiell.
- Dr. Schwarz Emil, b. prezes Tow. w r. 1869/70, adwokat krajowy w Skawinie.
- Dr. Sulimir Roman, adwokat krajowy w Krakowie, b. Syndyk Tow. Wzajemnej Pomocy U. U. J.
- JE. hr. Tarnowski Stanisław, komandor orderu Franciszka Józefa, b. prof. i b. Rektor Uniw. Jagiell., prezes Akademii Umiejętności.
- JWP. Ignacy i Helena Tukalłowie, właściciele dóbr na Litwie, dobrodzieje Tow.
- Dr. Bolesław Ulanowski, prof. Uniw. Jagiell., generalny sekretarz Akademii Umiejętności, b. Kurator Towarzystwa Wzaj. Pom. U. U. J.
- Włodek Zdzisław, b. podskarbi Tow. w r. 1874/5, właściciel dóbr ziemskich w Dąbrowicy.
- Dr. Wróbel, prof. Uniwersytetu w Czerniowcach.
- Dr. Zakrzewski Wincenty, b. prof. Uniw. Jagiell. i b. Rektor.
- Dr. Zaleski Karol, b. prezes Tow. w r. 1881/2.

- Dr. Zoll Fryderyk, kawaler orderu korony żelaznej II kl., b. prof. Uniw. Jagiell. i b. Rektor, b. kurator Tow. Wzaj. Pom. U. U. J. (przez lat 22), wiceprezes Akademii Umiejętności, członek Izby Panów austriackiej Rady Państwa.
- Dr. Żydłowicz Władysław, b. lekarz Towarzystwa.

Członkowie protektorowie.

- Dr. Bannet Arnold, lekarz w Krakowie.
- Dr. Boczar Stanisław, lekarz w Krakowie.
- Dr. Bogdanik Józef, lekarz w Krakowie.
- Dr. Bossowski Aleksander, prof. Uniw. Jag. etc.
- Dr. Breyer Stanisław, lekarz w Krakowie.
- Dr. Buzdygan Mikołaj, lekarz w Krakowie.
- Dr. Chlumsky Waclaw, prof. Uniw. Jag.
- Dr. Damski Waclaw, lekarz, wiceprezes Izby lekarskiej w Krakowie.
- Dziewulska Aniela w Warszawie.
- Dr. Frączkiewicz Jan, prymaryusz szpitala OO. Bonifratrów, lekarz Domu Akad.
- Dr. Frommer Artur, lekarz w Krakowie.
- Dr. Godlewski Maryan, lekarz w Krakowie.
- Dr. Habicht Kazimierz, lekarz w Krakowie.
- Dr. Krzyształowicz, Franciszek prof. Uniw. Jag.
- Dr. Latkowski Józef, prof. Uniw. Jag.
- Dr. Majewski Kazimierz, prof. Uniw. Jag.
- Dr. Nowotny Franciszek, prof. Uniw. Jag.
- Dr. Piątkowski Maryan, lekarz w Krakowie.
- Dr. Różecki Józef, lekarz w Krakowie.
- Dr. Rydel Adam, lekarz w Krakowie.
- Dr. Sędzielowski Józef, lekarz w Krakowie.
- Dr. Schneider Ludwik, lekarz w Krakowie.
- Dr. Schöngut Stefan, prezes Izby lekarskiej w Krakowie.
- Dr. Surzycki Józef, lekarz w Krakowie.
- Dr. Steuermark Zygmunt, lekarz w Krakowie.
- Dr. Syrop Jakób, lekarz w Krakowie.
- Dr. Weissglas Willhelm, lekarz w Krakowie.
- Dr. Wilczyński Ludwik, lekarz w Krakowie.

Członkowie zwyczajni.

1. Z Wydziału prawa i administracji:

- | | |
|--------------------------------|-------------------------------|
| 1. Adamiec Walenty | 36. Dzikiewicz Tadeusz |
| 2. Augustyniak Jan | 37. Eimer Alfred |
| 3. Bach Stanisław | 38. Fabiańczyk Karol |
| 4. Bałuk Mieczysław | 39. Feller Berisch |
| 5. Barszcz Józef | 40. Filipczyk Jan |
| 6. Bartosik Aleksander | 41. Florek Władysław |
| 7. Bazyłski Ignacy | 42. Fudali Stanisław |
| 8. Bażan Włodzimierz | 43. Gagattek Jan |
| 9. Benisz Adam | 44. Gałuszkiewicz Jan Maryana |
| 10. Białoszczyński Władysław | 45. Ganszer Mieczysław |
| 11. Biberstein Ernest | 46. Gawenda Eugeniusz |
| 12. Bielawka Mieczysław | 47. Giebała Józef |
| 13. Bieniasz Józef | 48. Glaezer Edward |
| 14. Biernat Romuald | 49. Glodt Ludwik |
| 15. Boczar Jan | 50. Goldfinger Berl |
| 16. Bortkiewicz Eugeniusz | 51. Grabania Stanisław |
| 17. Breyer Stefan | 52. Grodecki Stanisław |
| 18. Bujański Eugeniusz | 53. Gruszecki Norbert |
| 19. Bułakiewicz Antoni Jan | 54. Grzyż Wojciech |
| 20. Burman Teofil | 55. Guszkiewicz Franciszek |
| 21. Celewicz Józef | 56. Hausner Alfred |
| 22. Chmiel Konstanty | 57. Hell Mieczysław Roman |
| 23. Czoponowski Jerzy Tadeusz | 58. Hnilko Antoni |
| 24. Dąbski Władysław | 59. Hołda Michał |
| 25. Dobija Tadeusz | 60. Hyży Paulin |
| 26. Dobrzański Stalony Wiesław | 61. Idzik Stanisław |
| 27. Domanus Michał | 62. Jadach Józef |
| 28. Długowski Stanisław | 63. Jakimowicz Bohdan |
| 29. Droński Feliks | 64. Jakubiczka Edmund |
| 30. Drosio Jerzy | 65. Jarochowski Bohdan |
| 31. Dryś Wawrzyniec | 66. Jettmar Rudolf |
| 32. Dutka Franciszek | 67. Juszczuk Andrzej |
| 33. Dyżewski Tadeusz | 68. Kalafarski Franciszek |
| 34. Dziama Stefan | 69. Kamieński Oskar |
| 35. Dzierwa Piotr | 70. Kamieński Stefan |

- | | |
|-----------------------------|---------------------------------|
| 71. Kielar Jakób | 109. Majka Józef |
| 72. Kiswa Karol | 110. Majta Franciszek |
| 73. Klamut Stanisław | 111. Makowski Stanisław |
| 74. Kleniewski Antoni | 112. Maniecki Jan |
| 75. Klimek Franciszek | 113. Marczyński Jan |
| 76. Klocek Ludwik | 114. Marszałski Władysław |
| 77. Kluska Wincenty | 115. Matusiński Jerzy |
| 78. Kocół Alfred | 116. Mermon Leon |
| 79. Kokindyak Stefan | 117. Meżyk Leon |
| 80. Kolarz Antoni | 118. Młodzianowski Bolesław |
| 81. Kopta Władysław | 119. Młynarski Ludwik |
| 82. Kornhäuser Wolf | 120. Morawski Bronisław |
| 83. Kotlarczyk Edward | 121. Muszyński Adam |
| 84. Kotula Jan | 122. Nieć Bolesław Tadeusz |
| 85. Kowalski Antoni | 123. Niklewicz Wacław |
| 86. Kowicki Jan | 124. Nowak Andrzej |
| 87. Kozłowski Józef | 125. Nowak Józef |
| 88. Krawczyński Stanisław | 126. Nowak Julian |
| 89. Krupiński Adam Mikołaj | 127. Nowakowski Stefan |
| 90. Kryniecki Jan | 128. Oleksy Jan |
| 91. Krzystek Alfons | 129. Olszanecki Tadeusz |
| 92. Krzystkiewicz Bronisław | 130. Ostruszka Józef |
| 93. Kucharczyk Kazimierz | 131. Pabijan Wojciech |
| 94. Kukulak Jan | 132. Pado Franciszek |
| 95. Kwiatkowski Władysław | 133. Panek Józef |
| 96. Lalicki Stefan | 134. Paździora Franciszek |
| 97. Leib Mieczysław | 135. Peldyak Władysław |
| 98. Lewicki Juliusz Michał | 136. Pęksa Stanisław |
| 99. Lubodziecki Zygmunt | 137. Piątkowski Franciszek |
| 100. Łabudzki Jan | 138. Piątkowski Franciszek Kon. |
| 101. Łach Leon | 139. Piechowicz Wincenty |
| 102. Łachwa Stefan | 140. Pilch Stanisław |
| 103. Łata Franciszek | 141. Pikulski Władysław |
| 104. Łaz Władysław | 142. Piotrowski Józef Tadeusz |
| 105. Łazowski Jan Stanisław | 143. Piotrowski Władysław |
| 106. Łobos Stanisław | 144. Piskorz Julian |
| 107. Łukawski Stanisław | 145. Pluta Tomasz |
| 108. Majchrzycki Bolesław | 146. Płachta Władysław |

- | | |
|----------------------------|-------------------------------|
| 147. Pniewski Tadeusz | 184. Strucowski Romuald |
| 148. Podgórski Tadeusz | 185. Strzelczyk Cyryl |
| 149. Popiel Franciszek | 186. Strzeszewski Janusz |
| 150. Popkiewicz Leon | 187. Sulikowski Jan |
| 151. Poręba Antoni | 188. Supiński Wiktor |
| 152. Przybylski Władysław | 189. Syper Michał |
| 153. Reich Maks | 190. Szatko Władysław |
| 154. Robak Jan | 191. Szczepan Stanisław |
| 155. Rogowski Jan | 192. Szeliga Józef Walenty |
| 156. Rożankowski Jan | 193. Szmyd Stanisław |
| 157. Różycki Benedykt | 194. Szostek Adam |
| 158. Rutka Jan | 195. Szymański Jan |
| 159. Rybarski Roman | 196. Tarczyński Szczęsny Tad. |
| 160. Rybiański Aleksander | 197. Tislowitz Hirsch |
| 161. Schmeidl Romuald | 198. Tobiasz Artur |
| 162. Seidler Wilhelm | 199. Tomkiewicz Edward |
| 163. Seweryński Józef | 200. Trajdos Mieczysław |
| 164. Sienicki Tomasz | 201. Trytek Stanisław |
| 165. Sierpniewski Tadeusz | 202. Trzos Stanisław |
| 166. Sikora Jan | 203. Turchalski Władysław |
| 167. Skiciński Leonard | 204. Tyrybon Jan |
| 168. Smidowicz Maryan | 205. Ulrych Juliusz |
| 169. Soczek Stanisław | 206. Urbański Stanisław |
| 170. Sokołowski Julian | 207. Wandzel Roman |
| 171. Sołtysik Józef | 208. Wąsowicz Leopold |
| 172. Sowiński Franciszek | 209. Weiss Tadeusz |
| 173. Stabrawa Zdzisław | 210. Werner Jan |
| 174. Stachnik Jan | 211. Wessely Fryderyk |
| 175. Stahlberger Stanisław | 212. Wierny Jan |
| 176. Stano Wojciech | 213. Wierzbowski Konstanty |
| 177. Staszewski Władysław | 214. Wierzbówka Jan |
| 178. Staśko Łukasz | 215. Wisz Paweł |
| 179. Stawski Stanisław | 216. Wiśniewski Juliusz |
| 180. Steinhof Stefan | 217. Wolfenburg Tadeusz |
| 181. Stepek Wojciech | 218. Wójcik Kazimierz |
| 182. Stoch Franciszek | 219. Wroński Zygmunt |
| 183. Strohbach Eugeniusz | 220. Wyród Jan |

- 221. Zahorski Wacław
- 222. Zaufal Władysław
- 223. Zemla Józef

- 224. Zieliński Paweł
- 225. Żelazny Józef Stanisław

2. Z Wydziału lekarskiego:

- 1. Barabasz Rudolf
- 2. Bargieł Antoni
- 3. Bętkowski Feliks
- 4. Bilewicz Karol
- 5. Bobak Stefan
- 6. Borczowski Karol
- 7. Borkiewicz Tadeusz
- 8. Borowski Stanisław
- 9. Brończyk Stanisław
- 10. Bujalski Jerzy
- 11. Celarek Stanisław
- 12. Chrzanowski Wincenty Eug.
- 13. Cybulski Stefan
- 14. Czapiński Stefan
- 15. Czarnecki Mieczysław
- 16. Czepielewski Aleksander
- 17. Dobrowolski Kazimierz
- 18. Dudek Maryan
- 19. Falarz Stanisław
- 20. Fela Józef
- 21. Feldman Michał
- 22. Förtkiewicz Arkadyusz
- 23. Frankowski Bronisław
- 24. Glazór Konstanty
- 25. Godziszewski Tytus
- 26. Gołąb Jan Kazimierz
- 27. Grabowski Jan
- 28. Jakimowicz Edward
- 29. Jankowski Mieczysław
- 30. Jankowski Walenty
- 31. Kapuściński Stanisław
- 32. Kessel Kazimierz
- 33. Klisiewicz Wincenty

- 34. Kłosowski Stanisław
- 35. Knapczyk Aleksander
- 36. Konopnicki Jan
- 37. Korsun Zygmunt
- 38. Kosiński Karol
- 39. Kownacki Bolesław
- 40. Kozubowski Jan
- 41. Król Ludwik
- 42. Krzyczkowski Zygmunt
- 43. Kubisz Jan
- 44. Kulesza Marya
- 45. Kurnatowski Wojciech
- 46. Kuś Józef Michał
- 47. Lach Bolesław
- 48. Latocha Antoni Leon
- 49. Leszczyński Zygmunt
- 50. Lubczyński Józef
- 51. Markowski Władysław
- 52. Michalak Kazimierz
- 53. Michejda Kornel
- 54. Mieszkowski Władysław
- 55. Mioduszewski Bolesław
- 56. Mitkus Witold
- 57. Moczarski Witold
- 58. Morawiec Jan
- 59. Mossakowski Jan
- 60. Nadolski Jerzy
- 61. Nowak Stanisław Walery
- 62. Nowicki Jan
- 63. Okrutnik Józef
- 64. Olszewski Leon
- 65. Onichimowski Henryk
- 66. Orłowski Stefan

- | | |
|-----------------------------|-------------------------------|
| 67. Osuchowski Hieronim | 94. Studziński Michał |
| 68. Pajdowski Wiktor | 95. Sułkowski Władysław |
| 69. Pietrzycki Ignacy | 96. Szalla Kazimierz |
| 70. Pikulski Witalis | 97. Szczodrowski Henryk |
| 71. Pilecki Łazarz | 98. Śniegocki Leon |
| 72. Podgórski Franciszek | 99. Świątek Konstanty |
| 73. Polak Jan | 100. Świętochowski Waław |
| 74. Pracki Tadeusz | 101. Tatkowski Rudolf Seweryn |
| 75. Prażmowski Roman | 102. Tomasikiewicz Stanisław |
| 76. Przedziecki Alojzy | 103. Trzaska Julian |
| 77. Radziszewski Piotr | 104. Tyrka Tadeusz |
| 78. Rappaport Aron Salomon | 105. Waga Franciszek |
| 79. Rapała Eugeniusz | 106. Wicherek Roman |
| 80. Rehan Stanisław Zygmunt | 107. Wilczek Józef |
| 81. Rutka Franciszek | 108. Winnicki Feliks Tadeusz. |
| 82. Rutkowski Jan | farmac. |
| 83. Rybicki Jan | 109. Woliczko Stanisław |
| 84. Rydlichowski Marceli | 110. Wróblewski Władysław |
| 85. Rytel Hieronim | 111. Zaborowski Waław |
| 86. Sabok Stanisław | 112. Zacharski Leopold Rysz. |
| 87. Salak Bolesław | 113. Zalewski Franciszek |
| 88. Schmidt Józef | 114. Zaranek Stanisław |
| 89. Sierakowski Stanisław | 115. Zieliński Józef |
| 90. Sikorski Romuald | 116. Ziemnowicz Władysław |
| 91. Skibniewski Tadeusz | 117. Żebrowski Adam |
| 92. Skwarczyński Mieczysław | 118. Żelazny Józef |
| 93. Stępniewski Józef | 119. Żmigrodzki Janusz |

3. Z Wydziału filozoficznego:

- | | |
|---------------------------|--------------------------|
| 1. Antoniewiczówna Marya | 10. Bernatowicz Jan |
| 2. Bajenkiewicz Julian | 11. Bębynek Władysław |
| 3. Bakonyi Karol | 12. Bielawka Maryan |
| 4. Bandura Adam | 13. Biernacki Mieczysław |
| 5. Bańkowski Piotr | 14. Bobak Stanisław |
| 6. Baran Franciszek | 15. Bocek Paweł |
| 7. Barański Jerzy | 16. Bolek Adolf |
| 8. Bartoszewicz Kazimierz | 17. Borelowski Kazimierz |
| 9. Batko Franciszek | 18. Borkowski Roman |

19. Broda Teodor
20. Buchholz Edward
21. Budzik Ignacy
22. Budzyński Wiktor
23. Buzek Jerzy
24. Bystron Andrzej
25. Cepurski Wilhelm
26. Charzewski Tadeusz
27. Du Château Juliusz
28. Chmaj Ludwik
29. Chmiel Stefan
30. Chomiński Ludwik
31. Chomiński Olgierd
32. Chudzyński Franciszek
33. Cichocki Franciszek
34. Cierniak Andrzej
35. Ciołczyk Aleksander Sergiusz
36. Cukrzyński Józef Szcęsny
37. Cyankiewicz Leon
38. Cybichowski Czesław
39. Czaderski Zbigniew
40. Czechowski Adam
41. Czepiec Walenty
42. Czerwiński Sławomir
43. Czuchra Andrzej
44. Czuprykowski Zdzisław
45. Ćwikowski Stanisław
46. Danek Józef
47. Daniec Bronisław
48. Dąbrowski Jan
49. Dąbrowski Jan Maryan Zyg.
50. Dobrowolski Jan
51. Dobrowolski Piotr
52. Dr Dobrzański Hubal Piotr
53. Domaszewski Adam
54. Dragan Hugo
55. Drewko Michał
56. Drewnowski Karol
57. Dworski Józef
58. Dylewski Zygmunt
59. Dzeduszycki Stanisław
60. Dziegiel Władysław
61. Eglau Wacław
62. Fabiani Stefan
63. Fedkowiczówna Stefania
64. Ferens Adam
65. Feret Jan
66. Fiałkowski Mieczysław
67. Fiedor Jan
68. Figiel Michał
69. Fleck Fani
70. Flek Stanisław
71. Francman Tadeusz
72. Frankowski Eugeniusz
73. Frantsek Zdzisław
74. Friedberg de Salomon
Rudolf
75. Fritzówna Jadwiga
76. Frydrychs Kazimierz
77. Furgalski Tadeusz
78. Gacki Zdzisław
79. Galas Piotr
80. Gałęcki Włodzimierz
81. Gawecki Bolesław
82. Gawełek Franciszek
83. Gąsiorowski Janusz
84. Gdowski Michał
85. Gibas Mirosław
86. Gliksman Feliks Leon St.
87. Gładysz Jan
88. Godlewski Stanisław
89. Golachowski Kazimierz
90. Golonka Zygmunt
91. Gołąb Kazimierz
92. Gołąb Marcin
93. Goszczyński Lucyan

- | | |
|---------------------------|-----------------------------|
| 94. Górka Rudolf | 132. Kołodziejczyk Edmund |
| 95. Grabczyński Jan | 133. Kosman Maryan |
| 96. Grabowski Jerzy | 134. Kostecki Jan |
| 97. Grechowicz Jan | 135. Kosturek Rudolf |
| 98. Grychowski August | 136. Kowalczevska Zofia |
| 99. Grycz Józef | 137. Kowalik Stanisław |
| 100. Grzybowski Józef | 138. Kowalski Mateusz |
| 101. Gutek Zygmunt | 139. Kozielski Ignacy |
| 102. Gutkowski Kazimierz | 140. Koziół Kazimierz |
| 103. Hajduk Feliks | 141. Kriss Juliusz |
| 104. Halecki Oskar | 142. Królikiewicz Władysław |
| 105. Hamielec Jan | 143. Krzywonos Jan |
| 106. Hasiński Leon | 144. Książek Jan |
| 107. Haupt Bronisław | 145. Kuc Henryk |
| 108. Helczyński Bronisław | 146. Kulas Antoni |
| 109. Horoch Józef | 147. Kupczyński Tadeusz |
| 110. Indyk Andrzej | 148. Kwieciński Ignacy |
| 111. Jabłonowski Roman | 149. Lambert Kazimierz |
| 112. Jachna Ludwik | 150. Laskowski Ignacy |
| 113. Jacuński Antoni | 151. Lederer Józef |
| 114. Janczewski Stefan | 152. Lehr Tadeusz |
| 115. Janikowski Stanisław | 153. Leszczyński Jarosław |
| 116. Jarochoński Zbigniew | 154. Leszczyński Julian |
| 117. Jemielewski Tytus | 155. Lewicki Julian Michał |
| 118. Jurczyński Juliusz | 156. Libicki Konrad |
| 119. Kalinowski Bolesław | 157. Lippomanówna Wanda |
| 120. Kania Władysław | 158. Loch Maryan |
| 121. Kargol Adolf | 159. Lubaczewski Edward |
| 122. Kaschnitzówna Wanda | 160. Łaszczyński Władysław |
| 123. Kawczak Rudolf | 161. Łoś Janusz Ksawery |
| 124. Kijak Józef | 162. Łoś Ludwik |
| 125. Kita Ludwik | 163. Mac Władysław |
| 126. Kittay Jakób | 164. Majka Władysław |
| 127. Klonowski Bronisław | 165. Małkowski Stanisław |
| 128. Kłosowski Władysław | 166. Marcyaniak Franciszek |
| 129. Klusek Stanisław | 167. Marczak Michał |
| 130. Kmita Józef Paweł | 168. Markiewicz Aleksander |
| 131. Kociszewski Emil | 169. Matej Antoni |

- | | |
|------------------------------|------------------------------|
| 170. Mazurek Alojzy | 208. Rappaport Edmund |
| 171. Mączyński Jan | 209. Rec Józef |
| 172. Mojkowski Kazimierz | 210. Rekucki Michał |
| 173. Moraczewski Iwo | 211. Regorowicz Ludwik |
| 174. Mossakowski Czesław | 212. Rolski Julian |
| 175. Mróz Mikołaj | 213. Romanowicz Alfred |
| 176. Mściwujewski Mściśław | 214. Rozmarynówna Anna |
| 177. Muszański Jan | 215. Ruciński Jan |
| 178. Niemiec Rudolf | 216. Rupczyński Tadeusz |
| 179. Niwiński Ryszard | 217. Ruskowski Jerzy |
| 180. Nycz Franciszek | 218. Rymar Stanisław |
| 181. Oledzki Roman | 219. Rzepa Józef |
| 182. Olszański Witalis | 220. Sacha Stefan |
| 183. Orłowski Wacław | 221. Sabin Bolesław |
| 184. Ostrowski Janusz | 222. Sandoz Wiktor |
| 185. Panek Aleksander | 223. Sawicki Bohdan |
| 186. Panna Marcin | 224. Schantroch Władysław |
| 187. Patoń Stanisław | 225. Scherman Nuchem |
| 188. Peszko Stanisław Aleks. | 226. Semelkówna Wanda |
| 189. Peter Michał | 227. Seruga Józef |
| 190. Piasecki Henryk | 228. Sędzimir Jan |
| 191. Piaskiewicz Jan | 229. Siemieński Jacek |
| 192. Pieniążek Ignacy | 230. Sitowski Eustachy |
| 193. Pieracki Kazimierz | 231. Siuta Józef |
| 194. Pietras Wojciech | 232. Skoczylasówna Marya |
| 195. Pigoń Stanisław | 233. Skotnicki Gustaw |
| 196. Piotrowski Jan | 234. Smolarski Mieczysław |
| 197. Płoszewski Leon | 235. Smółka Jan |
| 198. Pollak Roman | 236. Sobolewska Adamina Nat. |
| 199. Porębski Jan | 237. Solawa Michał |
| 200. Prade Franciszek | 238. Stahr Berthold |
| 201. Prajer Julian | 239. Staniewski Tadeusz |
| 202. Próchnikowa Natalia | 240. Starczewski Tadeusz |
| 203. Prüffer Jan | 241. Starzyński Roman |
| 204. Prüffer Władysław | 242. Starzyński Zygmunt |
| 205. Przybyszewski Eugeniusz | 243. Stecki Konstanty |
| 206. Pulczyński Władysław | 244. Stelmachów Roman |
| 207. Putra Aleksander | 245. Stefański Stanisław |

- | | |
|-----------------------------------|----------------------------|
| 246. Stetkiewicz Stanisław | 270. Urbański Stanisław |
| 247. Stępkowski Adam | 271. Wantuch Andrzej |
| 248. Straszewski Stanisław | 272. Wasiewicz Czesław |
| 249. Strojek Ludwik | 273. Wągiel Władysław |
| 250. Strzelecki Adam | 274. Wąs Michał |
| 251. Suchodolski Witold | 275. Weyssenhoff Jan |
| 252. Suryń Stefan | 276. Wiejowski Leon |
| 253. Sygnarski Mieczysław | 277. Wilczyński Stanisław |
| 254. Synoradzki Franciszek | 278. Winkowski Józef |
| 255. Szarski Franciszek | 279. Władyka Antoni |
| 256. Szczepkowski Ludomir | 280. Wodczicko Adam |
| 257. Szelewski Tadeusz | 281. Woroniecki Edward |
| 258. Szołajski Stanisław | 282. Wrzoł Antoni |
| 259. Szymanik Tadeusz | 283. Zahorski Bohdan |
| 260. Szymankiewicz Aleksander | 284. Zajac Józef |
| 261. Szymański Stanisław | 285. Zajączkowski Witold |
| 262. Śmieciuszewski Jan Stanisław | 286. Zakrzewski Tadeusz |
| 263. Śmietana Stanisław | 287. Zarzycki Ferdynand |
| 264. Światłowski Józef | 288. Dr. Ziemiński Zygmunt |
| 265. Świdwiński Stanisław | 289. Zięborak Józef |
| 266. Tołwiński Zygmunt | 290. Zmarzły Józef |
| 267. Tutek Władysław | 291. Znaniński Witold |
| 268. Tymieniecki Kazimierz | 292. Żmija Stefan. |
| 269. Urbanek Michał | |

II. Członkowie nadzwyczajni.

I. Z Wydziału filozoficznego:

- | | |
|-------------------------|---------------------------|
| 1. Brodziński Apolinary | 9. Kowalski Mateusz |
| 2. Delikowski Janusz | 10. Lubowidzki Aleksander |
| 3. Frankowska Marya | 11. Łada Stanisław |
| 4. Głoskowski Tadeusz | 12. Majlert Zdzisław |
| 5. Godlewski Zygmunt | 13. Olszamowski Ludomir |
| 6. Granzow Wacław | 14. Rabek Witold |
| 7. Grekowicz Stanisław | 15. Stanilewicz Seweryn |
| 8. Kopczyński Stefan | 16. Szlachetkówna Janina |

2. Z Wydziału lekarskiego:

1. Winkler Kazimierz

Zestawienie.

I. Członkowie zwyczajni:	1) z wydz. prawa i adm.	225
	2) „ lekarskiego	119
	3) „ filozoficznego	292
	<u>Razem</u>	<u>636</u>

II. Członkowie nadzwyczajni:	1) z wydz. filozoficznego	16
	2) „ lekarskiego	1
	<u>Razem</u>	<u>17</u>

I. Członków zwyczajnych 636

II. „ „ nadzwyczajnych 17

Ogólna liczba członków 653

Preliminarz dochodów i wydatków Tow. Wzaj. Pomocy U. U. Jag. w Krakowie

na rok administracyjny 1909/10.

Dochody.

Wydatki.

L. p.	Wyszczególnienie	Pojedyn- czo		Razem		L. p.	Wyszczególnienie	Pojedyn- czo		Razem	
		Kor.	h.	Kor.	h.			Kor.	h.	Kor.	h.
A) Dochody zwyczajne:						Wydatki administracyjne:					
1	Wpisowe członków	—	—	2350	—	1	Płace i ubezpieczenie urzędników	2384	—	—	—
2	Kupony	—	—	1462	20	2	Pomoc biurowa	360	—	—	—
3	Odsetki od funduszu zapasowego	80	48	—	—	3	Wydatki kancelaryjne	180	—	—	—
4	„ „ pożyczek ubez.	90	—	—	—	4	Druki	950	—	—	—
5	„ „ pożyczek czł. pewnych	7350	—	—	—	5	Koszta prawne i korespondencji	600	—	—	—
6	„ „ innych funduszy	14 ⁰⁰	—	7660	48	6	Prowizya (korespondent 3½% od zwrotów)	660	—	5134	—
7	Różne	—	—	180	—	7	Koszta reprezentacyi	—	—	200	—
Rachunek Domu akademickiego:						8	Ekwiwalent	—	—	397	57
8	Zwrot należności za opał, światło etc. od loka- torów	13000	—	—	—	9	Oprawa dzieł	150	—	—	—
9	Łazienka	115	—	—	—	10	Prenumerata czasopism	650	—	800	—
10	Kręgielnia	120	—	—	—	11	Zapomogi i nagrody za prace	—	—	376	—
11	Kuchnia 25% za gaz i wodę	510	92	—	—	12	Nieprzewidziane	—	—	450	—
12	Drobne	30	—	—	—	Rachunek Domu akademickiego:					
13	Bilard	620	—	14395	92	13	Płaca administratora	720	—	—	—
B) Dochody nadzwyczajne:						14	Płace służby	2462	—	—	—
14	Subwencya Sejmu	—	—	300	—	15	Wikt służby w czasie wakacyj	734	40	—	—
						16	Opał	2350	—	—	—
						17	Światło	2240	—	—	—
						18	Porządki domowe (woda, naprawa inwentarza, wywóz śmieci i popiołu, roboty kominiar- skie, etc.)	2525	60	—	—
						19	Ubezpieczenie Domu	34	92	—	—
						20	Roboty techniczne	2829	—	—	—
						21	Bilard	200	—	—	—
						22	Różne	300	—	14395	92
						23	5% na zużycie inwentarza	—	—	1411	32
						24	5% od długu w Banku krajowym	—	—	630	—

Regulamin

obrad Walnego Zgromadzenia i Wydziału Tow. Wzajemnej Pomocy U. U. J. w Krakowie.

(Uchwalony na zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu dnia 1. grudnia 1908).

§ 1. Przewodniczący zagaja posiedzenie i kieruje obradami; w zasadzie nie głosuje, tylko wyjątkowo rozstrzyga w razie równości głosów. Nie ma prawa stawiania wniosków.

§ 2. Ma obowiązek zawezwać przemawiającego do trzymania się przedmiotu rozprawy, gdy ten od niego odbiega, a do porządku, jeśli dotyka osobistości; po dwukrotnem bezskutecznem napomnieniu w ciągu tego samego przemówienia odbiera mu głos; pozbawiony może odwołać się do orzeczenia zgromadzenia, które decyduje natychmiast, bez rozprawy.

§ 3. Udziela głosu i to w porządku, w jakim członkowie zapiszą się na liście, przez sekretarza utrzymywanej.

§ 4. Każdy wniosek, który jest przedmiotem dyskusyi, po party przez kogokolwiek, komu przysługuje prawo głosowania a nie cofnięty przez wnioskodawcę przed jej zamknięciem, poddaje przewodniczący pod głosowanie.

§ 5. Wniosek o zamknięcie dyskusyi bez uwzględnienia zapisanych do głosu wymaga większości $\frac{3}{4}$ głosów. Powyższa większość nie jest wymagana, o ile ten wniosek przewiduje wybór dwóch mowców generalnych.

§ 6. Po przegłosowaniu wniosku o zamknięcie dyskusyi z uwzględnieniem zapisanych nie można się już do głosu zapisywać.

§ 7. Jeżeli na porządku dziennym jest więcej wniosków, w organicznym ze sobą zostających związku, wtedy przed dopuszczeniem rozprawy szczegółowej, otwiera przewodniczący dyskusyą ogólną.

§ 8. Wniosek co do formalnego traktowania rzeczy poddaje natychmiast pod rozprawę i głosowanie.

§ 9. W razie zbiegu kilku wniosków odmiennych w tym samym przedmiocie, poddaje naprzód pod głosowanie wniosek według jego zdania najdalej idący; wniosek o zamknięcie rozprawy poddaje pod głosowanie zaraz po postawieniu go.

§ 10. Zabiera głos, ile razy tok dyskusyi tego wymaga; nie może wszakże przerywać przemawiającemu, z wyjątkiem wypadków §-em 2-gim przewidzianych.

§ 11. W tej samej sprawie zabierać głos można uajwięcej 3 razy; po zamknięciu rozprawy służy prawo jednorazowego przemówienia tylko tym, którzy się przed jej zamknięciem do głosu zapisali; sprawozdawcy i wnioskodawcy mają głos ostatni.

§ 12. W sprawach formalnych można głos zabierać, ile razy tok rozpraw tego wymaga: podobnie każdego czasu przemówić można, jeżeli ktoś w ubliżający lub niewłaściwy sposób dotknie osoby dotyczącego mowcy, celem krótkiego odparcia uczynionych zarzutów. W tej samej sprawie można tylko raz przemawiać.

§ 13. Za formalne, to zn. nie mające nic wspólnego z merytoryczną treścią obrad, uznaje się sprawy związane ściśle z ich prowadzeniem (np. otwarcie, odroczenie i zamknięcie dyskusyi, przejście do porządku i jego zmiana, sprawa przywołania do porządku itp.).

§ 14. Głosowanie odbywa się z reguły przez podniesienie rąk, a tylko wyjątkowo, na żądanie $\frac{1}{3}$ obecnych imiennie (jawnie lub tajnie); głosowanie tajne w ciągu tego samego Walnego Zgromadzenia może mieć najwyżej czterokrotne zastosowanie.

§ 15. Każdy uczestniczący w obradach może żądać, aby jego uwagi, nie mniej jego wstrzymywanie się od głosowania lub zastrzeżenie przeciw powziętym uchwałom było zamieszczone w protokóle.

§ 16. Wniosku odrzuconego na tem samem zgromadzeniu podejmować nie można.

§ 17. Wnioski i interpelacje mają być traktowane przed wyborami na Walnem Zgromadzeniu.

§ 18. Regulamin niniejszy ma być drukowany i przed każdym Walnem Zgromadzeniem uczestnikom tegoż rozdany.



